Rok XIII. Nr. 139 (3740) Wilno, Czwartek 21 Maja 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Zjazd b. żołnierzy I Korpusu w Warszawie

WARSZAWA, (Pat). Dziś obradował w Warszawie Zjazd b. żołnierzy 1 korpusu wschodniego. W Zjeździe biorą udział b. żołnierze z okręgów **wileńskiego**, białostockiego, poleskiego, nowogródzkiego, lubelskiego oraz okręgu stołecznego Warszawy i oddziałów zw. 1 korpusu wschodniego z Grudziądza, Bydgoszczy, Lublina i Rembertowa.

W godzinach rannych uczestnicy Zjazdu w liczbie około 650 osób ustawili się na placu przed kościołem garnizonowym. Pierwszy odebrał raport prezes Związku 1 Korpusu Wschodniego ppłk. Wincenty Podgurski. O godz. 10.40 przybył pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. **J. Głuchowski** w zastępstwie p. min. Kasprzyckiego. O godz. 10.50 przybył generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. **Śmigły Rydz.** Gdy przybył generalny inspektor sił zbrojnych orkiestra 30 p. p. odegrała hymn narodowy, a oddziały reprezentacyjne związku 1 Korpusu Wschodniego oraz zebrani żołnierze oddali honory wojskowe.

Gen. Rydz Śmigły po odebraniu raportu przeszedł przed frontem ustawionych oddziałów.

Skolei wszyscy udali się do kościoła garnizonowego, gdzie ks. prałat dr. Około-Kułak odprawił nabożeństwo żałobne za spokój duszy Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po nabożeństwie gen. insp. sił zbrojnych — gen. Śmigły Rydz odjechał do gmachu generalnego inspektoratu.

Oddziały z pocztami sztandarowemi na czele i orkiestrą przemaszerowały ulicami miasta w stronę Belwederu, gdzie delegacja złożyła wieniec na stopniach pałacu Belwederskiego i wpisała się do specjalnej księgi.

Z Belwederu uczestnicy Zjazdu udali się do generalnego inspektoratu sił zbrojnych. Tu, przed wejściem, uczestnicy Zjazdu ustawili się w szereg, a delegacja Zjazdu w składzie: prezesa ppłk. Podgurskiego, ppłk. Beliny-Prażmowskiego, sekretarza generalnego Witolda Ossowskiego, inż. mjr. Krzyczkowskiego oraz ks. prałata dr. Około-Kułaka udała się do generalnego inspektora sił zbrojnych gen. dyw. Edwarda Śmigłego Rydza, u którego złożyła meldunek gotowości do dalszej pracy i poświęceń dla dobra państwa i armji.

Po przyjęciu delegacji generalny inspektor sił zbrojnych wyszedł do zgromadzonych uczestników Zjazdu. Gdy ukazał się gen. Śmigły Rydz, wszyscy stanęli na baczność, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Gen. dyw. Śmigły Rydz po przywitaniu się z uczestnikami Zjazdu zwrócił się do zebranych, którym podziękował, że zgłosili się do niego, jako do naczelnego wodza. Wierzę — mówił gen. Śmigły Rydz — że tak jak w boju, również dzielnie służycie i służyć będziecie ojczyźnie, każdy przy swoim warsztacie pracy.

Zebrani zgotowali żywiołową owację naczelnemu wodzowi.

O godz. 14 w reprezentacyjnem kasynie garnizonowem odbyła się uroczysta akademja. Na akademji obecny był m. in. gen. dyw. Skierski.

Akademję zagaił prezes związku ppłk. **Wincenty Podgurski.** Następnie sekretarz generalny związku **Ossowski** odczytał depesze, nadesłane na Zjazd m. in. od b. min. Wł. Raczkiewicza i gen. dr. R. Góreckiego. Referat o historji powstania 1 Korpusu Wschodniego wygłosił kpt. Jerzy Wroncki, który przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć armji, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i generalnego inspektora sił zbrojnych. Okrzyki te zebrani trzykrotnie powtórzyli, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Wieczorem uczestnicy Zjazdu wyjeżdżają do Krakowa, celem złożenia hołdu u sarkofagu Marszałka Piłsudskiego.

Akcja dyplomatyczna w Paryżu przed sesją Rady Ligi Narodów

PARYŻ, (Pat). W kołach politycznych przewidywane jest wzmożenie się w ciągu najbliższych dni tempa działalności na Quai d'Orsay. Akcja ta pozostawałaby w związku z przygotowaniem debaty Rady Ligi Narodów, która na sesji, rozpoczynającej się w dniu 16 czerwca, rozważać ma sprawę Abisynji i kwestję wypowiedzenia przez Niemcy postanowień lokarneńskich. W związku z tem min. Paul Boncour kierując w zastępstwie nieobecnego w Paryżu min. Flandin'a resortem spraw zagranicznych odbył ostatnio konferencję z przewodniczącym komitetu 13 de Madariagą, który nawiązał pozatem kontakt z szefem przyszłego rządu dep. Blumem. Turecki min. spr. zagr. Ruszdi Aras również odbył rozmowę z przywódcą socjalistów. Na dzień dzisiejszy zapowiedziany jest przyjazd do Paryża sekr. gen. Ligi Narodów Avenola, który przeprowadzi z dep. Blumem i min. Paul Boncourem konferencje na temat sposobu zlikwidowania sprawy abisyńskiej, jak również na temat reformy Ligi Narodów.

Akcja dyplomatyczna, rozwijana na terenie Paryża, znajduje swoje przedłużenia w rozmowach informacyjnych, jakie odbywają przedstawiciele Francji, akredytowani w stolicach zagranicznych. W szczególności duże znaczenie informacyjne, zdaniem „Le Petit Journal", posiadają rozmowy, jakie odbył poseł francuski w Wiedniu Puaux z kanclerzem Schuschniggiem, jak również audjencja, udzielona przez króla belgijskiego ambasadorowi belgijskiemu w Paryżu hr. de Kerchove de Dentergham.

„Le Jour" uważa również za możliwe, że z inicjatywy Paul Boncoura zostanie w najbliższym czasie nawiązana wymiana poglądów pomiędzy Londynem a Paryżem na temat aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej.

—):(—

Nr. 6 — konto czekowe P K O Funduszu Obrony Morskiej

WARSZAWA. (Pat.) Gabinet Ministra Spraw Wojskowych podaje, że Fundusz Obrony Narodowej otworzył sobie konto czekowe w PKO Nr. 6.

Wystawa: „Szlakiem bojów legjonowych Komendanta"



Dla uczczenia rocznicy śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, została otwarta staraniem Zarządu Oficerskiego Kasyna Garnizonowego w Warszawie i Zarządu Kół Legjonowych I-ej Brygady wystawa p. t. „Szlakiem bojów Legjonowych Komendanta". Zdjęcie przedstawia kwaterę Marszałka Józefa Piłsudskiego w Karasinie na Wołyniu (w/g relacyj osób wiarogodnych, Marszałek Piłsudski miał zajmować izbę z oknem widocznem po prawej stronie, zaś kwaterę z oknem po lewej stronie zajmował płk. Bogusław Miedziński).

Odprawa wojewodów u p. Premjera

WARSZAWA, (Pat). Dnia 20 maja r. b. odbyła się w prezydjum rady ministrów pod przewodnictwem premjera Składkowskiego przy udziale wicepremjera i ministra skarbu Kwiatkowskiego odprawa wojewodów.

Wizyta min. Romana u marszałka Senatu

WARSZAWA, (Pat). W dniu dzisiejszym minister przemysłu i handlu Antoni Roman przybył do Senatu celem złożenia wizyty marszałkowi Senatu. Wobec nieobecności p. Marszałka Prystora w Warszawie, p. minister złożył swój bilet wizytowy.

P. S. Łepkowski w tych dniach obejmie kancelarję cywilną P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, (Pat). Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie nastąpi objęcie urzędowania na stanowisku szefa kancelarji cywilnej Pana Prezydenta R. P. przez p. Stanisława Łepkowskiego, b. posła R. P. w Budapeszcie.

P. Marszałkowa Piłsudska honorowym prezesem „Święta Morza"

WARSZAWA, (Pat). Naskutek prośby prezydjum zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej pani Aleksandra Piłsudska objęła honorowe przewodnictwo głównego komitetu wykonawczego „Święta Morza", które — jak wiadomo — odbędzie się dorocznym zwyczajem w dniu 29 czerwca r. b.

Rozbrojenie organizacyj paramilitarnych w Austrji

PARYŻ. (Pat.) Agencja Havasa donosi z Wiednia: Kanclerz Schuschnigg wraz ze swymi współpracownikami wykańcza projekt ustawy o organizacji milicji, której ogłoszenie oczekiwane jest w przyszłym tygodniu. Efektywy milicji będą wahały się od 30 do 50 tys. ludzi, zależnie od napływu ochotników. Milicja będzie dowodzona przez oficerów armji federalnej.

Rozbrojenie Heimatschutzu jest tem łatwiejsze, iż liczba członków Heimwehry, zdolnych do służby czynnej jest mniejsza od pojemności milicji. Po zabójstwie Dollfussa, kiedy uczyniono największy wysiłek, Heimatschutz zgromadził w swych szeregach 60 tys. członków. Liczebność jego od tego czasu spadła. Miarodajne koła austrjackie ufają, iż uda im się w zupełnym pokoju dokonać transformacji organizacyj paramilitarnych.

Rozbrojenie formacyj paramilitarnych wysuwa, zdaniem pewnych kół, konieczność upaństwowienia produkcji broni i amunicji.

Giełda warszawska

WARSZAWA. (Pat.) Dewizy: Belgja 90.00; Berlin 213.98; Gdańsk 100.20; Holandja 359.55; Kopenhaga 118.34; Londyn 26.45; N. Jork czeki 531 7/8; N. Jork kabel 5.32; Oslo 132.90; Paryż 35.01; Praga 22.04; Stokholm 136.35; Wiedeń 100.00; Medjolan 42.10; Helsinki 11.67; Madryt 72.70; Montreal 5.30 i pół; Zurych 172.00.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Projekt ustawy o umowach zbiorowych

Wczoraj parlamentarna grupa pracy obradowała nad projektem ustawy o umowach zbiorowych. Po wysłuchaniu opinji rzeczoznawców w dyskusji uczestnicy zebrania stwierdzili, że wniesiony przez rząd projekt ustawy o umowach zbiorowych nie stanowi dostatecznego uregulowania zagadnienia, a tylko kodyfikuje dotychczas zwyczajowo istniejący stan rzeczy wraz ze wszystkiemi wadami tego stanu. Nie usuwa w szczególności możliwości stosowania środków nadzwyczajnych, jak strajk, w regulowaniu konfliktów pracowniczych. Dla tego projekt musi ulec zasadniczym uzupełnieniom.

Pozatem postanowiono natychmiast przystąpić do opracowania poselskiego projektu ustawy o rozjemstwie.

Pozatem grupa domaga się zmiany nazwy min. Opieki na ministerstwo Pracy lub ministerstwo Spraw Społecznych.

Anglja zaniepokojona rosnącą potęgą Włoch

PARYŻ, (Pat). Angielskie koła polityczne, jak twierdzi „Oeuvre" są poważnie zaniepokojone umacnianiem się potęgi morskiej Włoch na morzu Śródziemnem. W szczególności duże obawy budzi fakt wykańczania przez Włochy robót fortyfikacyjnych na wyspie Panteileria, położonej pomiędzy Sycylją a Tunisem.

Nie mniejsze zaniepokojenie wywołuje fortyfikacja niedawno odstąpionej Włochom przez Francję wyspy Doumerrah na morzu Czerwonem, co może zagrażać drodze morskiej do Indyj. Na skutek tych obaw niektórzy politycy angielscy wysuwają koncepcję umiędzynarodowienia kanału Sueskiego celem zmniejszenia ciążącej na Anglji odpowiedzialności, która szczególnie przykro dała się odczuć w czasie konfliktu włosko-abisyńskiego.

Uchwały partji radyk.-socjalnej

PARYŻ, (Pat). Prezydjum partji radykalno-socjalnej zebrało się dziś wieczorem pod przewodnictwem Daladier'a i w obecności licznych parlamentarzystów. Daladier odczytał rezolucję szeregu federacyj radykalno-socjalnych w sprawie jedności głosowania i współpracy z rządem frontu ludowego. Dyskusja jaka się następnie wywiązała, dotyczyła głównie sposobów stosowania dyscypliny głosowania, która to zasada nie budzi wątpliwości. Ujawniły się dwie tezy: część radykałów pragnęłaby, aby prezydjum partji zapewniło poszanowanie dyscypliny głosowania, inni natomiast, uważając tę formułę za zbyt surową, chcieliby, aby grupa parlamentarna nie pozbywała się całkowicie swobody decyzji. W rezultacie dyskusji zebranie przychyliło się w kierunku następującego rozwiązania: do grupy radykalno-socjalnej należeć będą mogli tylko ci deputowani, którzy zobowiążą się do przestrzegania jedności głosowania we wszystkich okolicznościach. Na piątkowem posiedzeniu komitetu wykonawczego partji Daladier wystąpi z gorącym apelem na rzecz jedności głosowania.

Następnie prezydjum przyjęło jednomyślnie teksty rezolucyj, które przedstawione będą komitetowi wykonawczemu w piątek i dotyczą reorganizacji partji oraz polityki ogólnej. Główne punkty tych rezolucyj są następujące: współpraca z partjami które przystąpiły do frontu ludowego celem urzeczywistnienia wspólnego programu i zdyscyplinowane przegrupowanie w łonie partji radykalno-socjalnej.

Herriot nie przyjmie stanowiska ministra spraw zagranicznych

PARYŻ, (Pat). Herriot, który przybył wczoraj z Lyonu, odbył wieczorem dłuższą rozmowę z Leonem Blumem, który proponował mu w przyszłym rządzie portfel ministra spraw zagranicznych.

Herriot zapewniając Bluma o swem poparciu, przedstawił mu przyczyny, niepozwalające na przyjęcie jego propozycji. Blum prosił jednakże Herriota, by jeszcze raz rozważył całą sprawę przed udzieleniem ostatecznej odpowiedzi.

—(:)—

Lotnicy polscy przybyli z rewizytą do Stokholmu

WARSZAWA, (Pat). Dziś o godz. 8 m. 20 wystartował do Stokholmu z Gdyni z lotniska Rumji szef departamentu aeronautyki min. spr. wojskowych gen. Rayski w asyście 4 wojskowych samolotów.

W godzinach południowych samoloty polskie wylądowały na nowootwartym lotnisku pod Stokholmem. Lot do Szwecji przedstawicieli lotnictwa wojskowego polskiego jest rewizytą dla lotnictwa szwedzkiego.

STOKHOLM, (Pat). Eskadrę samolotów polskich z gen. Rayskim na czele, przybywającą z rewizytą do Szwecji, powitali na lotnisku przedstawiciele lotnictwa szwedzkiego, charge d'affaires R. P., attache wojskowy R. P. Marecki i inni. Lotnicy polscy z gen. Rayskim na czele obecni będą na inauguracji nowego lotniska Bromma pod Stokholmem i odwiedzą Iis.

—):(—

Rozruchy na tle przeniesienia siedziby sądu

ATENY. (Pat.) W miejscowości Lewadja doszło dziś w południe do poważnych rozruchów z powodu rozgoryczenia ludności na tle przeniesienia siedziby sądu do pobliskich Teb. Mieszkańcy Lewadji przybyli uzbrojeni na zebranie protestacyjne, podczas którego padło kilka strzałów. Następnie tłum usunał władze w gmachu policji, sądu, poczty i telegrafu. Sytuacja nie jest dotychczas wyjaśniona

Przedstawiciele Gdyni serdecznie witani w Kopenhadze

KOPENHAGA. (Pat.) Dziś popołudniu bawiąca w Kopenhadze delegacja miasta i portu Gdyni przyjęta była uroczyście na ratuszu kopenhaskim. Gości polskich powitał w imieniu miasta nadburmistrz Kopenhagi Kaper.

Zarząd portu kopenhaskiego podejmował delegację obiadem, w którym wzięli udział: Poseł R. P. Sokolnicki i sekretrz poselstwa Baliński. Obecni byli pozatem duński minister komunikacji, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Komunikacji, Handlu oraz Spraw Zagranicznych, jak również konsul duński w Gdyni, burmistrzowie miasta Kopenhagi, prezesi głównych organizacyj gospodarczych oraz dyrektor Plinius z Warszawy, reprezentujący linję Gdynia—Ameryka. Ogółem w przyjęciu uczestniczyło 80 osób. Dyrektor portu kopenhaskiego komandor Loub w przemówieniu swem z wielkiem uznaniem mówił o rozwoju Gdyni. Obrót towarowy portu gdyńskiego silnie się zwiększył i niewątpliwie wzrastać będzie nadal. Stwarza to konkurencję dla Kopenhagi, mówca jest jednak przekonany, że będzie to konkurencja przyjazna i zdrowa, która przyczyni się do rozwoju obustronnych stosunków.

Ze strony delegacji polskiej odpowiedział na to przemówienie dyrektor Możdżeński, który wyraził uznanie dla duńskich tradycyj kupieckich. Przemawiali również komisarz rządowy m. Gdyni Sokół oraz inż. Legutski.

Prasa duńska obszernie omawia przybycie statku polskiego M/S „Batory" oraz jego nowoczesne urządzenia, zaznaczając, że niewątpliwie większość podróżnych duńskich skorzysta z usług polskiej linji Gdynia—Ameryka.

W czwartek delegacja polska odbędzie wycieczkę do Helsinger oraz zwiedzi zamek Kronberg.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie
Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111

Nagły powrót Stahremberga z Rzymu

WIEDEŃ, (Pat). Według informacji z kół przemysłowców, jednocześnie z ks. Starhembergiem bawił w Rzymie jego przyjaciel i doradca właściciel fabryk amunicji w Hinterberg i Enzesfeld Mandel.

W tymże czasie „Weltblat", organ stojący blisko kanclerza Schuschnigga ogłosił obszerny artykuł, pochodzący rzekomo od wybitnego specjalisty gospodarczego o konieczności upaństwowienia przemysłu zbrojeniowego. Gazeta zwraca uwagę, że prywatny kapitał w wytwórniach sprzętu wojennego kieruje się interesami, które nie są zgodne z interesem państwa i ojczyzny. W kołach przemysłowych twierdzą, że artykuł ten przyśpieszył powrót Mandla do Wiednia. Mandel przyleciał wczoraj. W związku z tem nagły przylot ks. Stahremberga jest przedmiotem różnych komentarzy.

Tablica ku czci Bolesława Prusa

WARSZAWA. (Pat). Dziś o godz. 11 rano w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Bolesława Prusa, poczem odbyło się poświęcenie tablicy ku jego czci, wmurowanej w kościele.

Na tablicy znajduje się płaskorzeźba głowy Bolesława Prusa i następujący napis: „BOLESŁAW PRUS — ALEKSANDER GŁOWACKI — WIELKI PISARZ I NAUCZYCIEL NARODU 1847 — 1912".

Tablica została ufundowana przez kasę literacką Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy oraz firmę wydawniczą Gebethner i Wolff.

Kronika telegraficzna

— **LICZBA BEZROBOTNYCH W POLSCE** wynosiła według danych Biur Pośrednictwa Pracy Funduszu Pracy w dniu 15 b. m. ogółem 378.493 osób. Bezrobocie zmniejszyło się więc w ciągu ostatnich 15 dni, t. j. od 1 do 15 b. m. o 35.672 osób. W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 63.511 osób.

— **MILJARDY GĄSIENIC.** W miejscowości Rosmalen w Brabancji holenderskiej miljardy gąsienic rzuciły się na zbiory, niszcząc je całkowicie. Zagrażają one również zdrowiu mieszkańców, zatruwają bowiem studnie. Wydane natychmiast zarządzenia okazały się nieskuteczne.

— **WALASIEWICZOWNA WYJEŻDŻA** ze Stanów Zjednoczonych do Polski w czerwcu.

— **MARSZAŁEK FRANCHET D'ESPERY** opuścił wczoraj wieczorem Białogród, udając się do Francji

— **OSTATNIE POSIEDZENIE SENATU IRLANDJI.** W dniu dzisiejszym senat irlandzki odbył swe ostatnie posiedzenie — bowiem naskutek reformy konstytucyjnej został skasowany.

— **KROL BELGOW LEOPOLD III-ci** przybył niespodziewanie w dniu dzisiejszym samolotem do Lympne.

— **ZMARŁ PASQUAL DIAZ Y BARRETO, ARCYBISKUP MEKSYKU.** Przeszłego roku, w okresie walk religijnych, został on na przeciąg dwóch dni uwięziony za przekroczenie krajowych przepisów o religji.

— **POWÓDŹ, KTÓRA NAWIEDZIŁA HISZPANJĘ,** wyrządziła poważne szkody w prowincjach Navarra i Rioja. W 60 wsiach zbiory zostały zupełnie zniszczone. Połączenie kolejowe Saragossy z Barceloną i Bilbao zostało przerwane spowodu podmycia toru. Pociąg pośpieszny z Madrytu w dniu dzisiejszym nie wyjechał. W okolicach Teruel, woda porwała dom, dwóch mieszkańców zostało ciężko rannych.

— **TRZĘSIENIE ZIEMI, KTÓRE NAWIEDZIŁO 24 KWIETNIA OKOLICE LIN-CZAU,** spowodowało następujące szkody: 5.000 domów zostało zburzonych, 54 osób zabitych, a 487 ciężko rannych. 20.000 osób zostało pozbawionych dachu nad głową i wydanych na pastwę głodu. Władze prowincjonalne wysłały na miejsce katastrofy żywność i lekarstwa.

Zniszczenie w Addis-Abebie



Pierwsze oryginalne zdjęcie zdewastowanych przez maruderów i bandytów ulic Addis-Abeby.

Wiadomości z Kowna

POLSKA KANDYDATURA DO SEJMU „NIEWSKAZANA"

Na odbytem ostatnio posiedzeniu frakcji litewskiej kowieńskiej Rady miejskiej była rozważana sprawa wyboru kandydatów do Sejmu.

Jak podają pisma litewskie, burmistrz zakomunikował, że byłoby pożądanem, aby rada listę 6 kandydatów do Sejmu utwerzyła z 3 Litwinów, 2 Żydów i 1 Polaka.

W sprawie kandydatur żydowskich frakcja wypowiedziała się, że Żydzi po winni przedstawić spis kilku lub kilku nastu nazwisk, spomiędzy których frakcja litewska wybierze tych, którzy jej najbardziej odpowiadają.

W sprawie wystawienia polskiego kandydata frakcja wypowiedziała się negatywnie, uważając, że udział Polaka jest stanowczo niewskazany. W czasie dyskusji zostały poruszone tematy polityczne; m. in. dały się też słyszeć echa antypolskich wiecow protestacyjnych.

Litewskie kandydatury wybierano drogą głosowania.

Najwięcej głosów otrzymał burmistrz Merkis (7), ks. Mironas (5), Baczelis i Waitkiewicz.

Ks. Mironas oświadczył, że prawdopodobnie władze kościelne zabronią du chownym kandydowania do Sejmu, gdyby zaś zezwoliły one na to — będzie on kandydował w okręgu Olickim, gdyż pochodzi z Daug i tam posiada nieruchomość.

ZASADZONO „DRZEWO JEDNOŚCI BAŁTYCKIEJ".

KRÓLEWIEC. (Pat.) „Baltischer Beobachter" donosi z Kowna, że zasadzono tam uroczyście „Drzewo jedności bałtyckiej". Zasadzenia drzewka dokonał minister Oświaty Tonkunas, wygłaszając przemówienie na temat braterskiej współpracy państw bałtyckich we wszystkich dziedzinach życia.

W uroczystości wziął udział litewski minister Spraw Zagranicznych Łozorajtis.

—[::]—

Projekt amerykańskiej Ligi Narodów

WASZYNGTON. (Pat.) Opracowano projekt, przewidujący stworzenie Amerykańskiej Ligi Narodów. Projekt przewiduje zniesienie unji panamerykańskiej i doktryny Monroe, które mają być zastąpione przez Amerykańską Ligę Narodów, współpracującą z Genewą.

KTO WYGRAŁ?

50.000 zł.: 12978 50932 192672.
10.000 zł.: 165282.
5.000 zł.: 252 128028.
2.000 zł.: 15213 22919 31642 44188 59987 98713 196382 117956 19312 120675 127199 125385 133612 138760 141885 142495 144594 153456 162480 166693 179497.
30.000 zł. 42008.
50.000 zł.: 10820.
20.000 zł.: 98026.
10.000 zł.: 110807.
5.000 zł.: 72433 171870 152899 194400.
2.000 zł.: 3759 11256 18061 34014 35180 50633 56946 71391 84615 90973 95366 97866 104604 107115 109154 126348 132484 132570 145720 148328 148243 163484 168965 188119 192421 194960.

Na Dalekim Wschodzie

Ostatnio na Dalekim Wschodzie zaznaczyło się pewne odprężenie w stosunkach między Sowietami a Japonją. **Dwa wydarzenia** są pod tym względem b. znamienne: obiad w poselstwie japońskiem w Moskwie, na który zaproszono dowództwo armji czerwonej i na którym z obydwu stron wygłoszono mowy pojednawcze, oraz pertraktacje Arity z Jurenewym w Tokjo, zakreślające wytyczne porozumienia.

Pogłoski o wizycie Woroszyłowa w Tokjo i jakoby zamierzonem podpisaniu tam rosyjsko—japońskiego paktu o nieagresji nie znalazły jednak potwierdzenia. Przeciwnie, japoński minister spraw wojskowych Teranci, oświadczył 11 maja w komisji budżetowej sejmu że zdaniem japońskich sfer wojskowych sowiecka oferta zawarcia paktu o nieagresji nie posiada wielkiej wartości: Jednocześnie Teranci zapowiedział — wzmocnienie armji japońskiej w Mandżuko.

Transport japońskich oddziałów wojskowych, które brały udział w buncie wojskowym w lutym, do Mandżuko, wywołał dość zjadliwe uwagi Radka w „Izwiestjach", który zwrócił uwagę na to, **że trudno się spodziewać, by „elementy, które według ułożonego spisu ułatwiały ministrom i mężom stanu japońskim, którzy im się nie podobali, podróż w zaświaty, bardziej spokojnie się zachowywały na granicy, za którą, według ich mniemania, mieszkają ludzie, stanowiący wyziewy piekła".**

Istnieją jednak pewne okoliczności, uzasadniające przypuszczenie, że **Japonja w tej chwili nie dąży do rozgrywki z Rosją.**

Prawie wszyscy znawcy problemu Oceanu Spokojnego są zgodni co do tego że Japonja przeoczyła odpowiednią chwilę, gdy Rosja nie była gotowa do podjęcia rękawicy na Dalekim Wschodzie i dlatego **nie odważy się podjąć walki przeciwko Sowietom, o ile nie będzie pewna zbrojnego poparcia z zachodu.**

Tej pewności stoi na przeszkodzie płynność sytuacji międzynarodowej. Prawdopodobnie Japonja uzależni swe posunięcia od poprzedniego wyjaśnienia się tej sytuacji.

Istnieją i inne hamulce agresywności japońskiej na Dalekim Wschodzie. Na tyłach armji japońskiej nie ustają bunty „uszczęśliwionego" przez Japończyków narodu mandżurskiego. Ostatnio wykryte sprzysiężenie wyższych dostojników Mongolji Wewnętrznej przeciwko panowaniu Japończyków zwróciło uwagę na to, że **okupacja Chin północnych przez Japończyków nie oznacza jeszcze bynajmniej pacyfikacji tych terenów.**

Od chwili okupacji przez wojska japońskie Mandżurji nie ustaje walka podjazdowa przeciwko okupantom. To, że Japończycy ochrzcili powstańców mandżurskich mianem „bandytów" nie zmienia istoty rzeczy. 10 kwietnia 5000 partyzantów mandżurskich napadło pod dowództwem Li—Chuan—Guania wpobliżu miasta Tunsin na załogę japońsko mandżurską i wycięło ją w pień, przyczem zdobyło 10 dział. Według relacyj gazet chińskich miejscowi chłopi masowo zasilają szeregi powstańców. Takie wypadki nie świadczą ani o zbytniej popularności rządów japońskich w Mandżuko ani o solidności ich bazy wśród ludności miejscowej. To dodaje otuchy Chińczykom, wśród których szerzy się ruch antyjapoński.

Coraz głośniej wysuwa się w Chinach nieokupowanych żądanie zjednoczenia wszystkich stronnictw dla czynnej walki z najeźdźcą japońskim. Hasło to propaguje chińska młodzież akademicka, która złożyła już liczne dowody swej gotowości do czynów ofiarnych w służbie ojczyzny.

Rewolucyjna postawa chińskiej młodzieży akademickiej i ugodowa postawa starszego społeczeństwa chińskiego wobec najeźdźcy japońskiego przypomina w pewnym stopniu postawę społeczeństwa polskiego wobec najeźdźcy rosyjskiego w 1904 5 r. Ciągłe strajki akademików przeciwko okupantom wstrząsają życiem kraju. Akademik chiński idzie do chłopa i robotnika i wzywa ich do bojkotu towarów japońskich. Studenci chińscy składają ślubowanie, że nigdy nie będą kupowali towarów japońskich Zaopatrują znajdujące się w obiegu pieniądze w nadruk „Nie kupujcie towarów japońskich za te pieniądze". Najbardziej radykalnie usposobiona część studentów chińskich uważa jednak, że bojkot towarów japońskich nie doprowadzi do celu i że należy w walce z najeźdźcą chwycić za broń.

Starsze pokolenie nie wierzy w skuteczność walki czynnej przeciwko Japończykom, szuka więc ugody z Japończykami. Na żądanie władz japońskich rząd nankiński stosuje represje przeciwko narodowo-wyzwoleńczemu antyjapońskiemu ruchowi młodzieży akademickiej. Ale polityka represyj w stosunku do patrjotycznego ruchu akademików zagraża popularności rządu nankińskiego, wywołuje opozycję w społeczeństwie. O tem, że ta opozycja przeciwko represjom stosowanym przez rząd nankiński na rozkaz Tokjo przeciwko patrjotycznemu ruchowi antyjapońskiemu, znajduje odgłos nawet w armji nankińskiej, świadczy sensacyjny wywiad, którego udzielił korespondentowi „Daily Herald" wice-prezes rady wojennej rządu nankińskiego, marszałek Fyn-Juj-Sjan. Zdaniem marszałka rząd nankiński powinien nie zwalczać, lecz popierać antyjapoński ruch patrjotyczny. Fyn-Juj-Sjan sformułował program ratowania Chin od najazdu japońskiego: „Sojusz z Sowietami, poparcie istniejącego patrjotycznego ruchu antyjapońskiego przez rząd, organizacja i uzbrojenie całego narodu chińskiego, zaprzestanie walki przeciwko chińskiej armij czerwonej, połączenie wszystkich stronnictw politycznych dla wspólnej walki z najeźdźcą". Łatwo sobie wyobrazić, że ten wywiad chińskiego marszałka wywołał bardzo nieprzyjazne echa w kołach japońskich.

Prasa japońska nie ukrywa, że hasła marszałka Fyn-Juj-Sjana, hasła jedności narodowej przeciwko imperjalizmowi japońskiemu, cieszą się sympatjami szerokiego ruchu ludowego w Chinach Południowych i Środkowych.

Oczywiście prasa japońska domaga się od rządu nankińskiego, by ukarał marszałka Fyn-Juj-Sjana za wyżej wymienione oświadczenie. Nawoływania te nie pozostały bez skutku. Nankińskie ministerstwo spraw zagranicznych zwróciło się do marszałka Fyn-Juj-Sjana z prośbą o wyjaśnienie. Widocznie aby ułatwić rządowi sytuację i uniknąć przykrych konsekwencyj marszałek oświadczył, że „Daily Herald" „zniekształcił treść wywiadu". Niestety marszałek nie dodaje co właściwie powiedział w rozmowie z korespondentem „Daily Herald", tak, że narazie pozostaje tajemnicą na czem miały polegać te zniekształcenia. W każdym razie widać, że rząd nankiński odgradza się od wojowniczych oświadczeń pod adresem Japonji.

Jak wynika z oświadczenia jednego z najstarszych działaczy Kuomintangu, 96-letniego założyciela i rektora Fudańskiego uniwersytetu Ma-Szan-Peja, udzielonego korespondentowi amerykańskiej gazety „New World", **niema podstaw do przypuszczenia, że rząd nankiński zmieni politykę ustępstw wobec Japonji.** Rektor Ma-Szan-Pej sam jest zwolennikiem połączenia wszystkich chińskich stronnictw politycznych, stojących na gruncie niepodległości Chin dla wspólnej walki z najeźdźcą japońskim. **„Uratować Chiny od hańby może tylko połączenie wszystkich stronnictw politycznych, wszystkich, kto pragnie walczyć za uratowanie ojczyzny".** Mimo to Ma-Szan-Pej nie wierzy w zmianę kursu polityki Czan-Kaj-Szi i uważa wystąpienie marszałka Fyn-Juj-Sjana za wyraz jego osobistych poglądów, których rząd nankiński nie podziela: „Rząd nakiński nie uznaje Zjednoczenia dla uratowania ojczyzny. Nasze drogi są różne. Rząd nankiński woli ugodę, my jesteśmy zwolennikami walki czynnej z Japonją... Prześladowanie elementów patrjotycznych jest niewątpliwie niesłuszne. Ale rząd nankiński prześladuje je, aby udowod

(*Dokończenie na str. 4-ej*)

Spectator.

Wizyta przedstawicieli Polskiej Policji Państwowej w Berlinie



Na zaproszenie szefa Policji Niemieckiej gen. Daluege, przybył onegdaj rano do Berlina komendant główny Policji Państwowej gen. Kordjan Zamorski wraz z grupą wyższych oficerów policji. Zdjęcie nasze przedstawia gen. Zamorskiego wraz z otoczeniem po przybyciu na dworzec Północny w Berlinie.

REFLEKSJE

Żałobne uroczystości przeminęły i zdążyło się już przetoczyć za niemi kilka innych ważnych wypadków.

Zmiana gabinetu, związane każdorazowo z takim ewenementem nowe nadzieje, wyrachowania i lęki przesłoniły dzień 12 maja, odwróciły powszechną uwagę ku innym, aktualniejszym już sprawom.

Pozostało Serce na Rossie, przywalone płytą z czarnego granitu, a wilnianie chodzą tam długiemi szeregami, by oddać cześć Sercu, po swojemu, nie krzykliwie, ani hałaśliwie, zgięciem kolana i krótką chwilką zamyślenia.

Teraz Serce Wielkiego Wilnianina jest z Wilniem sam na sam. I teraz dopiero, w czasie tych długich, zadumanych wędrówek Wilnian na Rossę, nastąpi uroczyste zespolenie Wilna z otrzymaną przezeń Relikwją, zespolenie, które powinno było nastąpić w czasie pogrzebu Serca.

Powinno było, ale nie nastąpiło. Miejmy odwagę powiedzieć to sobie otwarcie Pogrzeb Serca nie stał się tem czem stać się był powinien.

Wilno do pogrzebu Serca przygotowywało się przez rok cały. Nie myślę w tej chwili o komitecie, który uroczystość organizował i przeprowadził ją tak właśnie, jak się odbyła. Myślę o wewnętrznem nastawieniu szerokich mas „niezorganizowanej publiczności", która bez różnicy poziomu kulturalnego i przekonań politycznych, cała mówi o Marszałku, jak o kimś bliskim i drogim, jak o swoim człowieku.

Ta publiczność, która przez cały rok chodziła z kwiatami do kościoła św. Teresy, nie wyobrażała sobie pogrzebu Serca inaczej, jak, że weźmie w nim tłumny udział.

I powinna była wziąć. Powinna była gromadnie wyjść na ulice, ustawić się wzdłuż żałobnej trasy szerokim, dwustronnym szpalerem. Powinna była głowa przy głowie zalec wszystkie place i placyki, wypełnić szczelnie wyloty przecznic aż daleko w ich głąb, oblepić ciasne bramy i okna kamienic aż po dachy.

Wówczas kondukt posuwający się przez żywe morze czującego, rozmodlonego ludu uzyskałby swoje prawdziwe znaczenie i sens. Pogrzeb Serca stałby się doniosłą chwilą zespolenia dygnitarzy i bezrobotnych, rządzących i rządzonych, tutejszych i przybyszów, we wspólnym hołdzie i wspólnym żalu dokoła lektyki z urną. Takie chwile rzucają ze siebie smugę jasności daleko w przyszłość i na długo odnawiają siły ludzkie stargane w codziennych troskach. Dlatego nie wolno ich marnować a wielka chwila Wilna została bezpowrotnie zmarnowana.

Nie dopuszczono ludności na żałobną trasę. Wszystkie drogi przejścia zamknięto już od szóstej rano i wyludniono ulice tak radykalnie, że miasto wyglądało jak pod grozą wrogiego ataku. Zarezerwowane dla delegacyj organizacyjnych miejsca wzdłuż chodników Wielkiej, Zamkowej i Mickiewicza conajmniej dziesięciokrotnie przerastały rzeczywistą potrzebę. Luźne grupki skupione dokoła swoich wieńców, rozsiane rzadko, niepowiązane między sobą bezpośrednim kontaktem, potęgowały tylko wrażenie przykrej pustki. Dlaczegoż tak surowo zapowiadano organizacjom, że mają wysłać jaknajmniejsze przedstawicielstwa? Stawiłyby się liczniej i chociaż częściowo uratowały sytuację.

Trybuny na placu Katedralnym i na Mickiewicza były przepełnione, ale były wyspami na pustem morzu. „Publiczność niezorganizowaną", tę właśnie, która stanowi tłumy, która obecnością swoją i reakcją decyduje o najistotniejszej treści i znaczeniu każdej publicznej uroczystości, została całkowicie odepchnięta, odrzucona od udziału w pogrzebie Serca. Jak na urągowisko wyznaczono jej parę punktów, tak odsuniętych od konduktu, że wszelki bezpośredni z nim kontakt stawał się fikcją. Cieletnik bez możności wyjścia poza ogrodzenie, ulica Marji Magdaleny, gdzie skwer przesłaniał wszystko, plac Orzeszkowej, skąd zobaczyć mogły cośkolwiek jedynie pierwsze rzędy, wreszcie ciasny placyk przed kościołem Wizytek.

Chodniki wzdłuż Wileńskiej i Niemieckiej były puste. Pojedyńcze osoby przedostały się tam dzięki własnej przemyślności, wbrew surowym zakazom policyjnym. Na placu Ratuszowym, na szerokich chodnikach u wylotu Niemieckiej na Wielką, przed kościołem św. Kazimierza i na schodach kościoła, na Piw

Nahum Sokołow

Przed kilku dniami zmarł nagle w Londynie sędziwy 74-letni honorowy prezes wszechświatowej organizacji sjonistycznej dr. Nahum Sokołow.

LATA MŁODZIEŃCZE.

Już jako kilkunastoletni chłopak zadziwiał Nahum Sokołow swe otoczenie wszechstronnością zainteresowań, zdolnościami, a zwłaszcza fenomenalną pamięcią, która mu pozwoliła na wczesne opanowanie szeregu języków europejskich. Bardzo wcześnie też rozwinął młody Nahum swe uzdolnienia literackie, przekładając podręcznik geografji fizycznej i zamieszczając artykuły publicystyczne w licznych pismach, jak „Itomero Literatur Zeitung", „Allgemeine Zeitung des Judentums", „Archive Israelite" i in. Pod względem wczesnego rozwoju umysłowego, szerokich zainteresowań publicystycznonaukowych i humanistycznego nastawienia przypominał Sokołow ogromnie naszego Klaczkę.

SCEPTYK I RACJONALISTA.

Lata młodości i szereg lat wieku dojrzałego przeżył Sokołow pod znakiem sceptycyzmu i racjonalizmu. Jego umysł nie zacietrzewiał się jednostronnie w ciasnem kole pewnych przyjmowanych a priori twierdzeń i poglądów, a ujmował zagadnienie możliwie ze wszystkich stron, naświetlał rzecz z różnych punktów widzenia, dopatrywał się aspektów zarówno jasnych jak ciemnych, przenicowywał różne pozorne dogmaty podszewką do góry, znajdując nieraz nicość tam, gdzie inni widzieli bożyszcze. Żonglował często pojęciami niby bańkami mydlanemi, ba wiąc się ich tęczowym blaskiem i nie smucąc się zbytnio, gdy pękały pod ukluciem rozumowych szpilek. Był sceptykiem i racjonalistą. Był umysłem o zacięciu Woltera czy Heinego.

ENTUZJASTA SJONIZMU.

Sceptycyzm i racjonalizm nie przeżarły jednak rdzą destrukcyjną tej żywotnej duszy. W pewnym okresie swego życia zetknął się i zbliżył ze słynnym Herzlem. Odtąd obaj poświęcili wszystkie swe siły i zdolności propagandzie sjonizmu. Wielka idea narodowego państwa żydowskiego na obszarach starożytnej ziemi Izraela — Palestyny przyświecała odtąd Nahumowi Sokołowowi aż do ostatniego tchnienia. Ten sceptyk stał się żarliwym entuzjastą kierunku który ogarnął miljonowe rozproszone po całym świecie rzesze żydowskie i dał już pozytywne imponujące rezultaty.

PROMIENIOWANIE Z LONDYNU.

Stałą siedzibą d-ra Sokołowa był Londyn. Stąd promieniował, jako niezmordowany publicysta i apostoł sjonizmu. Stąd udawał się z misjami do różnych krajów, utrwalając dzieło własne i Herzla. Tu napisał kapitalną, opartą na głębokich studjach „Historję sjonizmu". Stąd utrzymywał w ciągu dziesiątków lat najżywszy kontakt z organami prasy angielskiej, żydowskiej, hebrajskiej i in. Tu z członka Komitetu Wykonawczego Organizacji Sjonistycznej został jego prezesem, którą to godność piastował aż do śmierci. Stąd zasilał prasę wszystkich niemal krajów niezliczonemi artykułami na temat sjonizmu, żydowskiej historji, literatury i t. d.

UNIWERSALNY INTELEKT.

Wyraził się kiedyś Maurras o zmarłym niedawno świetnym publicyście francuskim Bainvil le'u, że Bainville — to wszystko co kto chce. Przedewszystkiem dziennikarz. Pozatem historyk, krytyk, filozof, narrator, poeta i ekonomista. Pisał powieści i historję, pisał o Bismarcku i o Etruskach, analizował traktaty i opiewał kawior. Gdyby dać Bainville'owi cztery wielkie sześciołamowe strony, wypełniłby je wszystkie od początku do końca. Dałby tam najlepsze nowiny paryskie, artykuł o giełdzie, kronikę sądową, teatralną, parlamentarną, omówienie spraw mody, opowiadanie dla dzieci, feljeton literacki, filozoficzny, naukowy, w których nie wiadomo co bardziej podziwiać: pewność informacyj, swobodę dyskusji, bystrą i jasną krytykę, djamenty rozumu czy perły wiedzy.

Podobnież — mutatis mutandis — Nahum Sokołow. Jego skrzące się dowcipem przeglądy polityczne zjednały mu w swoim czasie szeroką sławę. Pisywał artykuły o treści poważnej, felietony, szkice z podróży (podróżował przecie tak wiele!), krytyki, essays, nowelki, studja naukowe, a nawet próbował sił na polu romansu historycznego. Wszędzie przebija umysł bystry, inteligencja szeroka i błyskotliwa, myśl przenikliwa.

STYLISTA.

Był też Sokołow stylistą niepowszedniej miary. Nawet suchy z natury temat nabierał pod piórem tego utalentowanego człowieka barw życia, interesował i pociągał. Znowu analogja z naszym Juljuszem Klaczką, który pisał po niemiecku jak sam Gervinus, a po francusku — jak Renan.

Śmierć świetnego publicysty i zasłużonego człowieka pozbawia sjonizm jednego z najwybitniejszych przywódców.

NEW.

Na Dalekim Wschodzie

(Dokończenie ze str. 3-ej)

nić Japonji, że walczy przeciwko antyjapońskim ruchom i nastrojom".

Jak rząd nankiński motywuje swe stanowisko?

Znajdujemy na to bezpośrednią odpowiedź w „Szanghai Times", która twierdzi, że plan marszałka Fyn-Juj-Sjana jest nierealny, że mówić o zaprzestaniu walki przeciwko komunistom chińskim jest nonsensem, że **wobec braku sił wszystkie wojownicze mowy pod adresem Japonji są dla Chin szkodliwe, bowiem dają Japonji pożądane preteksty do mieszania się w sprawy chińskie i do dalszych gwałtów.** Wobec takiego stanu rzeczy tylko mądra, ugodowa polityka Czan-Kaj-Szi może uratować przed zagładą.

Czy ta argumentacja ugodowców chińskich nie jest żywcem wzięta z rozważań polskich ugodowców, przeciwników walki czynnej z dziewiętnastego i dwudziestego wieku??

Aktywiści chińscy marzą o walce zbrojnej, jak marzyli powstańcy 1863 roku.

Czy również ulegają złudzeniom, jak tamci?

Nie nam przystoi wydawać o tem sądy. Wszystkie porównania są niebezpieczne. A jednak czyn tamtych z 1863 roku, mimo klęski, nie poszedł przecie na marne.

Spectator.



NA MARGINESIE

Szczury!

Już raz pisałem na ten temat. Niestety muszę do niego znowu powrócić.

Dosłownie harcują. To już nie jest śmieszne, ale tragiczne, bo niema rady.

Chyże i skądinąd miłe zwierzątka plondrują wszystko na „swej drodze". Przez noc potrafią unicestwić kawał mydła, rozpruć woreczek cukru czy mąki, a jeśli „nic takiego" nie zostawiono — urządzają demonstrację, zrzucając ze stołu szklanki i t. p.

Nawet taka niewinna szczoteczka do zębów przeszkadza i nie może się uchronić: zniszczą doszczętnie.

Niedawno gdzieś koło Torunia pozostawionemu bez opieki dziecku obgryzły szczury do kości nóżkę.

Jak widzimy niema żartów. Nie chcę więc tu żartować i piszę „na poważnie".

Czas w jakiś sposób skończyć z tą plagą.

Przeciętny lokator mieszkania jest bezradny. Szczury bowiem opanowały cały dom. Wytruć na piętrze, wędrują zdołu i t. d. Urządziły sobie „schromsko" w śmietniku i stamtąd urawiają turystyczne wycieczki.

Mam przyjaciela, bardzo nerwowy człowiek. Nie chcąc znosić męk Tantala, zaopatrzył się we flower. I poluje. Siedzi całemi godzinami, czyta książkę. Ośmielony ciszą wybiega szczur. Trach! I zwierzyna upolowana. Ze złością wyrzuca zabitego szczura na schody i znowu siedzi „na czatach".

Nie każdy jednak ma flower i czas. Czas jednak powinny znaleźć odnośne sanitarne władze i wyzwolić mieszkańców z pod inwazji przedsiębiorczych, dokuczliwych gryzoniów.

Istnieją przecież jakieś przepisy: kto i jak. Gdzie? Na ul. Wileńskiej, Ludwisarskiej, Tatarskiej i na innych.

Numerów posesyj i domów — chyba nie powinienem i nie muszę tu podawać...

amik.

Z muzyki

Recital Szpinalskiego

Onegdaj w sali Teatru na Pohulance odbył się recital fortepianowy **Stanisława Szpinalskiego.** Wypełniły go utwory Chopina, Schumana, Liszta, oraz Różyckiego, Granadosa, Paderewskiego, Maciejewskiego i innych.

Artysta raz jeszcze wykazał swoje poważne walory wirtuozowskie, w interpretacji zaś i ogólnym nastroju miał dużo momentów dodatnich.

Dochód z koncertu przeznaczony był na zakup taboru turystycznego Akademickiego Klubu Włóczęgów.

Z. W.

nej, wszędzie pustka, przeraźliwa, mrożąca pustka.

I kondukt sunął w próżni, odcięty od miasta, jak rzecz obca, organicznie z miastem niezwiązana. Żaden serdeczny magnetyczny prąd nie przelatywał ku idącym z pustych chodników.

Ludzie robili, co mogli. Kłębili się w bocznych ulicach, daleko w głębi, przytrzymywani o sto, o dwieście metrów od trasy silnemi kordonami policyjnemi. Jak więźniowie wyglądali zza murów ogrodowych, zza krat pozatrzaskiwanych bram. Okna i balkony były zapełnione, to prawda, ale cóż stąd? Ci co z okien i balkonów patrzyli — czynnego udziału w pogrzebie Serca nie brali, a udział bierny — to udział widzów w teatrze. Nie wolno było tego nie zrozumieć.

Kiedy czoło pochodu stanęło na Rossie — oddzielono t. zw. część drugą, złożoną z dygnitarzy i dostojników od t. zw. trzeciej, składającej się ze zwykłych śmiertelników, członków delegacyj. Dla większej pewności pomiędzy obydwoma grupami przeciągnięto mocne sznury. W ten sposób na dużym pustym placu przed cmentarzem poległych znalazła się mała stosunkowo garstka ludzi, a i ta, przeganiana ustawicznie z miejsca na miejsce przez niezmordowanych organizatorów, nie miała możliwości skupić się nawet w najuroczystszym momencie obrzędu.

Szczęśliwa myśl kuratorjum, by szkoły umieścić na wzgórzach przeciwległych mauzoleum, ocaliła szczytowy moment obchodu, otoczyła go serdeczną atmosferą, jaką wytworzyły przejęte i wzruszone dzieci. Pozatem, źle zrozumiana troskliwość osiągnęła swój cel: pogrzeb Serca, który miał być płomienną manifestacją uczuć ludzkich, stał się ceremonjalnym obchodem urzędowym. To czują dobrze wszyscy uczestnicy i nie zamaskują tej smutnej prawdy entuzjastyczne sprawozdania dziennikarskie.

Dlaczego zatrzymano trzecią część pochodu i kazano jej stać w miejscu, aż się obrzęd na Rossie skończył, aż rozjechali się autami ostatni dygnitarze? Czyż nie mógł iść wciąż naprzód, nieprzerwanie, w ciszy i skupieniu, nawet w czasie przemówienia Prezydenta? Składać wieńce i odchodzić dalej, na szeroką drogę wiodącą już za miasto?

Tamby się wszyscy zmieścili. Milczący pochód nie zagłuszyłby słów Prezydenta, daleko skuteczniej zrobiły to właśnie wówczas puszczone aeroplany.

Znużeni długiem, bezcelowem staniem ludzie poczęli wymykać się z pochodu i bocznemi zaułkami powracać do miasta. Chwila milczenia zatarła się doszczętnie, nikt nie wiedział, kiedy właściwie nastąpiła. Nastrój prysł ostatecznie — pozostało uczucie żalu.

Dlaczego tak się stało? Kogo się obwiniać i czego?

Uroczysty, religijny nastrój tłumów na placu Łukiskim w dniu żałobnej defilady 18 maja roku ubiegłego, milcząca nieruchoma, skupiona wytrwałość pod ulewnym deszczem, w ciągu wielu godzin, dała już świadectwo, że ludność Wilna, gdy trzeba, spokój i powagę zachować potrafi. Czyż nie było zgóry wiadomem, że na pogrzebie Serca Marszałka nikt się nie będzie pchał, ani tłoczył, że wystarczy najlżejsza wskazówka, by tłum rozstąpił się i dał przejście komu należy?

Były przecież mocne kordony wojska, strzelca, harcerstwa, przysposobienia wojskowego. Niktby się przez te kordony nie wyrywał na trasę. Zresztą można było dać kordony podwójne, potrójne. Był na obmyślenie każdego szczegółu rok czasu.

Wilno jest miastem biernem, potulnem i, podobno sennem. Ulica wileńska nie potrafi sobie nic zdobyć tupetem, rozmachem, temperamentem. Wilnianie, gdy im tak kazano, odchodzili od trasy, cofali się, stawali zdaleka, pozostawali w domu. Ale pozostawali z żalem w duszy, z uczuciem gorzkiego rozczarowania. Nie mówią o tem głośno, dopiero zapytani wypowiadają ten swój żal: niechętnie, paru skąpemi słowami, jakby mimochodem, ale tem trudniej o nim zapomną. I nic już nie zmieni faktu że zmarnowano Wilnu jego oczekiwany od roku dzień, w którym miało stać się na chwilę duchową stolicą Polski.

Kto tu zawinił? Jakie „czynniki" tak absurdalnie daleko posunęły niewczesną gorliwość? Rutyna policyjna — to jest rzecz straszna w swojej bezduszności. Czy znajdzie się wreszcie „Komitet Obywatelski", który z tej rutyny otrząsnąć się potrafi?

Wanda Dobaczewska.

—):(—

Gruba ryba hazardu karcianego

Energiczna i karząca ręka władz administracyjnych uderzyła przed paru dniami w dwie organizacje w Wilnie, w których uprawiano systematycznie i podobno na szeroką skalę, grę hazardową w karty. Zostały zawieszone w swej działalności Stowarzyszenie Oficerów w Stanie Spoczynku, i Stowarzyszenie Emerytów Kolejowych. Jest to fakt bardzo przykry i rzucający ciężkie oskarżenie na kierowników obu organizacyj, na kierowników, którzy nie potrafili utrzymać w ramach właściwej działalności ...rzonych sobie, w zasadzie niewątpliwie bardzo pożytecznych, stowarzyszeń.

Nie będziemy łączyli tego nakazu władz administracyjnych, które w ten sposób rozpoczęły skuteczną walkę z hazardem karcianym po „klubach towarzyskich", z naszym artykułem z dn. 16 bm. na temat plagi tego hazardu w stowarzyszeniach i potrzeby energicznej z nimi walki. Pisaliśmy wtedy na podstawie własnych informacyj, nie przypuszczając, że władze administracyjne mogą już mieć odpowiednie dowody, upoważniające do ostrego wystąpienia przeciwko klubom karcianym w Wilnie

Trzeba jednak stwierdzić, że zawieszenie tych dwóch związków nie wyczerpuje zagadnienia. W sieć policyjną trafiły mniejsze ryby; gruba zaś „ryba" swawoli dotychczas pod firmą znanego i poważnego klubu. Należy tej „rybie" poświęcić parę chwil uwagi.

Na czele tego klubu, a raczej „szulerni" stoją trzej panowie, powiedzmy K. L. M., notowani w kartotekach policyjnych za kradzieże, łapówki, a obecnie uważani za zawodowych graczy karcianych, a nawet za szulerów. Ci panowie wydzierżawili w pewnem stowarzyszeniu prawo organizowania rozrywkowych imprez karcianych w lokalu klubu i prawdopodobnie nadużywając nawet zaufania zarządu klubu, organizują prawie co wieczór hazardowe „makao".

Frekwencja tej „szulerni" waha się w granicach od 10 do 30 osób. Oczywiście towarzystwo jest mieszane, lecz bardzo ostrożnie dobierane. Gra jest wysoka, jak w „makao". Niejeden zgrał się tu do nitki. Mówią, że kilku urzędników spowodu większych przegranych, utraciło posady. Mówią o pewnem samobójstwie.

Kilka dni temu pewien inżynier R. z pod Lidy przegrał w klubie tym 1500 złotych. Zgrał się zupełnie i nie miał na zapłacenie hotelu. Po dłuższych pertraktacjach „trzej panowie" pożyczyli mu na weksel pewną sumę pieniędzy. Twierdzą, że inżynier był obrabiany specjalnie. To znaczy polowano na niego, ściągnięto do klubu i w ciągu kilku godzin, podczas których nikt z gości do lokalu nie był wpuszczany, oczyszczono. „Czysta" robota!

Złapać na gorącym uczynku tej „szulerni" policja nie może, ponieważ lokal jest bardzo pilnie strzeżony przez trzech woźnych i cały system dzwonków alarmowych.

Można jednak do tej „szulerni" zabrać się energicznie na podstawie materjału pośredniego. Należy przypuszczać, że władze administracyjne położą wkrótce rękę i na tym klubie.

(w).

Laureatki

W rubryce „Wzdłuż i wszerz Polski" w dn. 19 bm. podaliśmy wiadomość o przyznaniu nagrod na krakowskim konkursie na projekty mebli. Obecnie prostujemy nieścisłość, która się zakradła do tej wiadomości. Nagrodę za meble do mieszkania urzędniczego otrzymali nie wilnianie, lecz urocze wilnianki, studentki Wydz. Szt. Pięknych USB., pp. Romana **Gintyłło** i Aldona **Nebelska.**

Panie dowiedziały się o zdobyciu nagrody z naszego pisma i dotąd jeszcze potwierdzenia tej miłej wiadomości z komitetu konkursowego nie otrzymały. Nie wątpimy jednak, że wkrótce otrzymają.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie, wkraczające w roku bieżącym w 30 rok swej owocnej działalności powstało z bardzo płodnej w dobroczynne skutki przedwojennej inicjatywy społecznej, w chwili zapanowania w państwie rosyjskiem nieco wolniejszego oddechu politycznego.

Z ośmiu inicjatorów Towarzystwa, podpisanych na pierwszej odezwie z dnia 15 października 1906 r. do społeczeństwa, żyje już tylko jeden — Władysław Tyszkiewicz z Landwarowa, zamieszkały we Włoszech. A były obok niego imiona najpopularniejsze wówczas na ziemiach północno-wschodnich, jak Eliza Orzeszkowa, Józef Montwiłł, Alfons Parczewski (późniejszy rektor USB.), Czesław Jankowski, dr. Władysław Zahorski i inni.

Nic też dziwnego, że na ich apel odezwało się natychmiast społeczeństwo polskie, głównie ziemiaństwo z całego kraju, wpisując się na członków, lub składając w darze swe kolekcje prywatne, pamiątki i księgozbiory rodzinne i t. p. Pierwsi pośpieszyli z pomocą nowopowstającemu Towarzystwu bracia ś. p. Józef i Stanisław Montwiłłowie z większą sumą pieniężną na założenie bibljoteki oraz Józef hr. Przeździecki z Postaw z darem w postaci małego pałacyku i zbiorami zoologicznemi znanego ornitologa Tyzenhauza rodzina zmarłego Antoniego Zaborskiego z Poszuszwia, w pow. kowieńskim, zgodnie z jego wolą, oddała cały zbiór muzealny zabytków krajowych. W ten sposób Towarzystwo w krótkim czasie zdobyło bibljotekę, archiwum i muzeum, z trudem mieszczące się w pałacyku Przeździeckich. Wówczas znalazł się nowy hojny dobroczyńca w osobie ś. p. Hilarego Łęskiego z Białej Waki, który darował Towarzystwu plac oraz asygnował około 10.000 rb. w gotówce na rozpoczęcie na nim budowy nowego gmachu własnego.

W jesieni 1913 roku Towarzystwo przeniosło się do jeszcze niezupełnie wykończonej wewnątrz swej obecnej siedziby przy ul. Lelewela Nr. 8. Był to wielki czas, zwłaszcza wobec wcielenia w grudniu tegoż roku do bibljoteki i muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk wszystkich zbiorów zlikwidowanego Tyszkiewiczowskiego Towarzystwa Muzeum Nauki i Sztuki po siedmioletniem jego istnieniu (od 1907 r.).

Całą wojnę wszechświatową wraz z okupacjami Wilna — niemiecką, dwiema bolszewickiemi i litewską — Towarzystwo Przyjaciół Nauk przeżyło szczęśliwie, prawie że nie przerywając swych prac wewnętrznych i zachowując swe wartościowe zbiory w całości, nie licząc rozbitych kulami nieprzyjacielskiemi paruset szyb, uszkodzonych w tenże sposób niewielkiej ilości książek i kilku obrazów.

Z ustaleniem się warunków politycznych, po ostatecznem wyzwoleniu Wilna, a w szczególności po wskrzeszeniu Uniwersytetu Stefana Batorego i napływem do miasta licznej rzeszy uczonych profesorów, przed Towarzystwem Przyjaciół Nauk otworzyło się szerokie pole działalności naukowej. Dla ułatwienia jej, w myśl zmienionego w r. 1922 statutu, Towarzystwo zostało zreorganizowane w ten sposób, że w łonie samego Towarzystwa z jego członków, poświęcających się badaniom naukowym, utworzono 3 autonomiczne wydziały naukowe: filologji, literatury i sztuki z sekcją historji sztuki, II — nauk matematyczno-przyrodniczych i lekarskich oraz III — filozofji, historji i nauk prawno-społecznych.

W tych trzech wydziałach ogniskuje się cała praca badawczo-naukowa Towarzystwa, podawana do wiadomości w referatach na publicznych zebraniach wydziałowych (z dostępem dla członków Towarzystwa i gości) i ogólnych zebraniach miesięcznych oraz w wydawnictwach wydziałowych, których liczba dosięga już 50 egzemplarzy, nie licząc 10 roczników czasopisma „Ateneum Wileńskie", wydawanego przez Wydział III i poświęconego przeszłości ziem b. Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wartość tych publikacyj została już należycie oceniona nie tylko przez naukę polską lecz i zagraniczną.

Działalność badawczo-wydawnicza pochłania większą część dochodów Towarzystwa, pochodzących głównie z dotacyj Ministerstwa W.R. i O.P. oraz Funduszu Kultury Narodowej. Z tych że sum Towarzystwo utrzymuje bibljotekę i muzeum.

Bibljoteka, licząca wraz z dubletami, przeszło 100.000 tomów, jest dostępna bezpłatnie na miejscu i częściowo poza lokalem Towarzystwa do użytku członków i innych osób i instytucyj pracujących naukowo. W skład bibljoteki weszło wiele większych księgozbiorów prywatnych, jak np. Jana Karłowicza, Jana Szwańskiego, Mikołaja Brzeskiego, Adama Benedykta Jochera i Rudzkiego, Jana Francuzowicza (Mickiewiczana), Elizy Orzeszkowej, Włodzimierza ks. Druckiego Lubeckiego, Syrokomli i innych. Są też cenne inkunabuły.

Archiwum zawiera m. in. akta Konfederacji Barskiej, 39 listów Tadeusza Kościuszki, korespondencję biskupa Ignacego Massalskiego, Łopacińskich, biskupa Macieja Wołonczewskiego, Jana Karłowicza, Adama Honorego Kirkora (5000 listów), Elizy Orzeszkowej i innych a ponadto kilkaset przywilejów królewskich i rozmaite dokumenty od w. XV.

Muzeum o charakterze humanistycznym dzielnikowym (poza sztuką i numizmatyką) jest dostępne dla publiczności za opłatą po 50 gr. od osób pojedyńczych, po 20 gr. od osoby przy wycieczkach zbiorowych i po 10 gr. od osoby przy wycieczkach szkolnych, włościańskich i żołnierskich. Członkowie Towarzystwa korzystają z Muzeum bezpłatnie.

Zbiory muzealne, zajmujące 7 sal (wykończonych z zapomogi Funduszu Kultury Narodowej), obejmują archeologję, historję w najszerszem jej znaczeniu, zbrojownię, sztukę stosowaną, numizmatykę, sztukę polską i obca oraz pamiątki po Tadeuszu Kościuszce, legjonach Dąbrowskiego, powstańcach 1831 i 1863 r., Szymonie Konarskim, Elizie Orzeszkowej, okupacjach z wojny wszechświatowej i t. d.

Zadaniem muzeum jest ocalanie i gromadzenie przedmiotów, związanych z dziejami b. W. Księstwa Litewskiego.

Sztuka polska reprezentowana jest głównie przez t. zw. szkołę wileńską, poczynając od Czechowicza, Smuglewicza, Rustema, Rusieckich aż do malarzy współczesnych obok innych artystów polskich, jak Matejko, Wyspiański, Dunikowski, Weloński i t. d.

Sztuka obca w zbiorach Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk szczyci się wartościowemi dziełami holenderskiemi, francuskiemi, hiszpańskiemi i włoskiemi.

Zbiory Towarzystwa pochodzą prawie wyłącznie z darów. Tylko bardzo nieliczna część została zakupiona lub przybyła w drodze wymiany wydawnictw własnych z innemi instytucjami (w Bibljotece).

Powszechny kryzys nie ominął i Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. Liczba członków zwyczajnych, opłacających po 10 zł. rocznie, niewiele wykracza ponad 300 członków. Członków dożywotnich (zł. 200) i protektorów (zł. 1000) ma Towarzystwo zaledwie po kilku i to przeważnie sprzed wojny.

Zwiększenie się ilości zbiorów postępuje w tak szybkiem tempie, że Towarzystwo już musi myśleć o dobudowie gmachu, co w obecnej chwili jest niemożliwością spowodu braku środków na ten cel.

Kierownictwo Towarzystwa spoczywa w rękach prezesa — prof. Marjana Zdziechowskiego i wiceprezesa — prof. Stanisława Kościałkowskiego, przy udziale innych członków Towarzystwa. Kustoszem Muzeum Towarzystwa jest p. Michał Brensztejn.

Telewizja w Europie

znajduje się raczej w stadjum eksperymentów

Od czasu do czasu pojawiają się w prasie wiadomości o rozwoju telewizji w Europie, o bliskiem już jakoby wprowadzeniu telewizji dla powszechnego użytku. Informacje te są częściowo prawdziwe. Rzeczywiście niektóre bogate radjofonje, jak: Anglja, Niemcy i Francja prowadzą intensywną działalność eksperymentatorską nad telewizją, nadając już nawet regularne programy telewizyjne dla nielicznych odbiorców. Na eksperymenty telewizyjne wydano już wiele miljonów, ale ciągle jeszcze wynalazek ten nie jest w tym stopniu doskonały, aby mógł liczyć na takie rozpowszechnienie jak radjofonja. Najbardziej zaawansowane eksperymenty nad telewizją są prowadzone w Anglji. — Ciekawe jest jednak, że właśnie Anglja wogóle jeszcze nie oddała telewizji do użytku publicznego, gdyż nie chce zrażać publiczności niedoskonałością techniczną wynalazku. W innych krajach jak np. w Niemczech z pewnych względów politycznych wprowadzono telewizję, ale w bardzo ograniczonym zakresie. Spowodu drożyzny aparatów, w Berlinie zorganizowano kilka punktów do zbiorowego oglądania obrazów telewizyjnych, przyznać trzeba jednak, że są one jeszcze niedoskonałe. Podobnie we Francji zorganizowano telewizyjną stację nadawczą. — Wprowadziło to nawet pewien zamęt do prawidłowego rozwoju radjofonji, gdyż publiczność sądziła, iż już w najbliższym czasie będzie możliwy odbiór telewizyjny, tak, jak dziś odbiór radjofoniczny.

We wszystkich innych państwach europejskich stosunek do telewizji jest naogół wyczekujący. Austrja, Belgja, Czechosłowacja, Finlandja, Holandja, Węgry, Włochy, Szwecja i Danja nie chcą angażować wielkich kapitałów w kosztowne próby telewizyjne, a prowadzą raczej — podobnie jak Polska — laboratoryjną pracę nad nowym wynalazkiem.

Jak widzimy więc, telewizja nie jest jeszcze o tyle udoskonalona, aby w praktyce mogła dać zadawalające rezultaty. Obrazy są małe, a często jeszcze niedość wyraźne. Należy jednak podkreślić, że wysiłki konstruktorów zdążają pozytywnie i w kierunku wysyłania bardziej szczegółowych obrazów telewizyjnych w kierunku budowy tanich aparatów odbiorczych.

W każdym razie podkreślić należy, że obrazy telewizyjne odbierać będzie można na innych odbiornikach niż dotychczasowe odbiorniki radjowe. Dlatego wszelkie oczekiwanie na wprowadzenie telewizji i w związku z tem wstrzymywanie się od kupna istniejących odbiorników radjowych jest niecelowe.

Wzdłuż i wszerz Polski

— MAJĄTEK WANDY I JADWIGI PIŁSUDSKICH ZBADANY PRZEZ RADĘ FAMILIJNĄ. W majątku ziemskim Wólka Piotrowska pod Białymstokiem zakupionym dla córek Marsz. Piłsudskiego, wskutek decyzji rady familijnej bawiła w ostatnich dniach specjalna komisja z delegatem BGK.

Komisja zapoznała się z wartością zakupionego majątku, który zajmuje obszar 20 morgów. Na terenie Wólki Piotrkowskiej stanie w przyszłości pałacyk przeznaczony dla rodziny Marszałka Piłsudskiego.

— W POZNANIU ZAOBSERWOWANO NOWĄ KOMETĘ. Obserwatorjum astronomiczne U. P. otrzymało telegraficznie wiadomość z międzynarodowej centrali Unji Astronomicznej w Kopenhadze o odkryciu nowej komety. Dzięki sprzyjającej pogodzie udało się wiadomość tę sprawdzić jeszcze tego samego dnia i poczynić obserwacje. Kometa znajduje się obecnie w gwiazdozbiorze Cefeusa, nieco na południe od gwiazdy Gamma. W lunecie przedstawia się ona jako mgiełka 9 wielkości gwiazdowej o lekkiej kondensacji środkowej i o krótkim warkoczu.

— RODZINA URZĘDNICZA W POZNANIU ZAKUPUJE DLA WOJSKA SAMOLOT. Z inicjatywy Rodziny Urzędniczej odbyło się w salonach recepcyjnych wojewody poznańskiego wręczenie p. wojewodzie Maruszewskiemu zbiorowej deklaracji wszystkich urzędników urzędu wojewódzkiego, którzy opodatkowali się dobrowolnie na rzecz zakupienia samolotu ćwiczebnego dla wojska. P. wojewoda w serdecznych słowach podziękował zebranym licznie przedstawicielom Rodziny Urzędniczej za ten ideowy odruch.

— SPŁONĘŁO 97 GOSPODARSTW. W domu Anny Tyszniuk w Bystrzycy pow. kostopolski na Wołyniu powstał pożar, który w krótkim czasie przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Ogółem spaliło się 97 gospodarstw, przyczem spłonęło 37 domów mieszkalnych oraz 87 budynków gospodarskich. Straty wynoszą ponad 100 tys. zł.

— BARKA Z GROCHEM UTONĘŁA W WIŚLE. Wpobliżu miejscowości Sienna Huta pod Grodziskiem zatonęła w Wiśle barka z ładunkiem 760 centnarów grochu. Wszelkie próby wydobycia jej na powierzchnię nie dały rezultatu. Groch w wodzie pęcznieje i istnieje obawa, że barka pęknie.

— BEZROBOTNI ROLNICY Z MAŁOPOLSKI RÓWNIEŻ JADĄ DO ŁOTWY. Na terenie przeludnionych i zbiedzonych powiatów Małopolski środkowej dokonano rekrutacji robotników rolnych na roboty sezonowe w Łotwie. Rekrutacją zostały objęte powiaty: rzeszowski, łańcucki, przeworski i tarnobrzeski.

Dwa transporty w ilości 2.140 sezonowych robotników rolnych odjadą do Łotwy w dniach 21 i 25 maja. Chętnych do wyjazdu było bardzo dużo.

KURJER SPORTOWY

DZIŚ TURNIEJ GIER SPORTOWYCH.

Dziś w parku sportowym zostanie rozegrany międzyklubowy turniej piłki koszykowej i siatkowej zorganizowany przez KSM. Organizatorzy do turnieju zaprosili następujące kluby: Ognisko KPW., WKS. Śmigły i Strzelec.

Turniej rozpocznie się o godz. 12 min. 30. Kierownikiem będzie Nowicki.

WIOŚLARZE W ŻODZISZKACH.

Wil. Tow. Wioślarskie postanowiło koło jez. Trockiego w Żodziszkach otworzyć oddział swego Towarzystwa z tem, że członkowie będą mogli na święta i niedziele przyjeżdżać do Żodziszek i korzystać z części taboru wioślarskiego. W tych dniach ikilka łodzi Wil. T. W. zostanie odtrasportowanych na jezioro.

Pomysł ten jest bardzo trafny. Trzeba przypuszczać, że łodzie w Żodziszkach będą przez cały sezony wykorzystywane przez licznych turystów.

Informacje udzielane są przez naczelnika przystani p. Józefa Buczyńskiego na przystani Wil. T. W.

DZIŚ MECZ PIŁKARSKI PRZED SPOTKANIEM Z REPREZENTACJĄ

Dziś o godz. 18.30 odbędzie się na stadjonie przy ul. Werkowskiej ostatni mecz piłkarski przed spotkaniem z reprezentacją Polski. — Mecz z reprezentacją Polski odbędzie się w Wilnie 24 maja.

Po dzisiejszem spotkaniu ustalony zostanie ostateczny skład reprezentacji Wilna. — Jako przedmecz grać będzie trzecia drużyna WKS. Śmigły z czwartą.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Wil. Okr. Zw. Piłki Nożnej

1. Na ostatniem posiedzeniu Wydziału zweryfikowano następujące zawody o mistrzostwo klasy A i B.:

Z dnia 9 maja Makabi — Śmigły — 1:4 — 2 pkt. dla Śmigłego.

Z dnia 9 maja Makabi II — Śmigły II 1:3 — 2 pkt. dla Śmigłego.

Z dnia 10 maja ŻAKS. — Ognisko 0:10 — 2 pkt. dla Ogniska

Z dnia 10 maja ŻAKS. II — Ognisko II 0:7 — 2 pkt. dla Ogniska II.

Z dnia 10 maja Hapoel II — Elektrit 0:3 — (walkower) — 2 pkt. dla Elektritu.

2. Ukarano RKS. Hapoel grzywną 25 zł. za niestawienie się drużyny do zawodów z RKS. Elektrit w dniu 10 bm. o mistrzostwo kl B. — Podstawa — par. 123 pkt. h. Post. PZPN. Termin wpłacenia kary upływa z dniem 18 sierpnia br.

3. Przesunięto termin rozgrywek o mistrzostwo kl. A i B Makabi — ŻAKS. z dnia 17 bm. na dzień 23 bm. Mecze o mistrzostwo kl. A i B Hapoel — Makabi z dnia 24 bm. zostają odwołane wobec meczu z reprezentacją Ligi. Nowy termin zostanie ustalony na najbliższem posiedzeniu Wydziału.

4. **Udziela** się upomnienia ŻTCS. Makabi Wilno za nieutrzymanie porządku na boisku własnem przy ul. Wiwulskiego 15 na zawodach towarzyskich z Ogniskiem w dniu 2 bm.

5. Przypomina się klubom o zgłaszaniu drużyn junjorów. Dotychczas drużyny junjorów zgłosiły następujące kluby: WKS. Śmigły, Makabi Wilno, ŻAKS.

6. Wobec trudności w uzyskiwaniu kart zdrowia w Poradni Sportowej, do chwili uregulowania tej kwestji z kierownikiem poradni, kluby zwolnione są z obowiązku załączania ich do zgłoszeń zawodników.

Zastrzega się jednak, że karty zdrowia będą bezwzględnie wymagane dla zawodników już potwierdzonych.

Ani słowa o Wilnie

Komisja Sportowa Pol. Zw. L. Tenisowego zatwierdziła następujące terminy dla turniejów otwartych:

27 maja — 1 czerwca — mistrzostwa Krakowa;

31 maja — 1 czerwca — mistrzostwa Łucka;

30 maja — 1 czerwca — mistrzostwa Pomorza;

30 maja — 1 czerwca — mistrzostwa Chorzowa;

8—14 czerwca — narodowe mistrz. Polski — LKT., Lwów;

27—29 czerwca mistrzostwa Radomia;

27—29 czerwca mistrzostwa Wołynia;

26—29 czerwca mistrzostwa Górn. Śląska;

9—12 lipca mistrzostwa Bielska;

11—12 lipca mistrzostwa Pucka;

17—19 lipca mistrzostwa Andrychowa;

30 lipca — 2 sierpnia mistrzostwa Zach. Zagłęb. Naft. — Jasło;

14—16 sierpnia mistrzostwa Wybrzeża w Gdyni;

14—16 sierpnia mistrzostwa Z. Dobrzyńskiej w Lipnie;

26—30 sierpnia międzyn. mistrzostwa Bydgoszczy;

3—6 września mistrzostwa Lublina;

8—13 września mistrzostwa Warszawianki;

10—13 września mistrzostwa Okr. Krakowskiego w Krakowie;

23—27 września międzyn. mistrzostwa Łodzi.

O Wilnie ani słowa. Wilno zostało zapomniane. Ciekawe jest, co w tej sprawie powie Wil. Okr. Zw. Tenisowy, który istnieje przecież w Wilnie, chociaż nic nie robi.

To przecież wstyd, żeby w Wilnie, w mieście posiadającem około 20 kortów nie było żadnych absolutnie impre[z] tenisowych.

Echa z drugiej półkuli

Oto znamienny fragment listu, nadesłanego z drugiej strony oceanu: Boston 1936, maj. — Wielce Szanowna Dyrekcjo!

W sprawie wielkiego konkursu „Morwitan“, który wzbudził żywe zainteresowanie w kołach tut. Polonji, zwracamy się do Panów z uprzejmem zapytaniem, czy nam jako niezamieszkałym w Polsce, przysługuje również prawo uczestniczenia w tej imponującej imprezie. Słowo „Morwitan“ wzbudza w nas miłe wspomnienia z dalekiej Ojczyzny, niezawsze jednak możemy zwijki „Morwitan“ tu otrzymać... i t. d. G. Jaworsky, Boston 19. Edison Street, U. S. A.

Nader miły powyższy list jest miarą popularności zwijek „Morwitan“ i wielkiego konkursu, który w kraju zyskał tak wielki rozgłos, iż skłonił firmę „Herbewo“ do powiększenia i tak już olbrzymiej ilości nagród do rekordowej cyfry 3777, wartości ponad zł. 25.000. Takiej ilości wartościowych i artystycznych nagród nie notowały jeszcze kroniki imprez handlowych.

Korzystajmy zatem z ostatnich 10 dni trwania konkursu i nadsyłajmy zgłoszenia do „Herbewo“, Kraków lub Warszawa, Królewska 21.

Wierzyciele „Kresowji“ zabiegają o przyśpieszenie likwidacji lombardu

Likwidacja lombardu „Kresowja“, słynnego ze swoich lichwiarskich procentów, trwa już od przeszło pół roku. W początkach pracy likwidacyjnej wysokość długów lombardu ustalono na 350 tys. zł., obecnie jednak po wszechstronem zbadaniu zadłużenia „Kresowji“, **suma ta wzrosła do 450 tys. złotych.** Wpływy zaś, jak dotychczas, wynoszą 120 tysięcy złotych, co oznacza, że **wierzyciele otrzymają zaledwie około 30 proc. swych należności.** Coprawda są widoki na dalsze wpływy, jak nprz. z likwidacji resztek fabryki „Seal“, w którą właściciele lombardu wpakowali w swoim czasie kilkaset tysięcy złotych, jednakże wpływy te będą bardzo małe.

Sytuacja taka wywołuje wśród wierzycieli duże zaniepokojenie, które pogłębia się ze względu na, ich zdaniem, zbyt długo trwającą likwidację lombardu, co pociąga za sobą **dodatkowe koszty.** Z tego też względu wierzyciele dążą obecnie do **stworzenia rady wierzycieli,** do redukcji wydatków, związanych z likwidacją „Kresowji“ oraz fabryki „Seal“ i do **przyśpieszenia tej likwidacji.** (w).

Strajk na robotach miejskich w Grodnie

W dniu 19 bm. wybuchł na robotach publicznych w Grodnie, prowadzonych przez zarząd miejski, strajk okupacyjny. Robotnicy między godz. 9 a 10 porzucili pracę, pozostając jednak na miejscu robót. Jako przyczyna strajku podawane jest niskie wynagrodzenie i niestałe zatrudnienie bezrobotnych.

Robotnicy przez swych przywódców żądają przedewszystkiem stałego zatrudnienia, to jest bez przerw, jak obecnie — gdy w jednym tygodniu pracuje jedna partja, a w drugim inna. Następnie robotnicy żądają podwyższenia płacy z 2.50 zł. i 2.75 do zł. 3 i 3.50 za dzień roboczy.

Ogółem strajkowało dwustu kilkudziesięciu robotników. Nie strajkowali tylko robotnicy zatrudnieni akordowo.

Współczesna przetwórnia mięsa w Baranowiczach i muzealny zabytek w Wilnie

Powstała w Baranowiczach Eksportowa Przetwórnia Mięsna, s-ka z o. odp. która będzie przerabiać rocznie do 40 tys. sztuk trzody chlewnej i 10.000 sztuk cieląt na konserwy, szynki w puszkach, boczki oraz smalec. W południowych powiatach Nowogródczyzny przetwórnia ta stanowić będzie dla rolników gwarancję, że wyprodukowaną przez siebie świnię będą mogli w każdym czasie zbyć, uniezależniając się od handlu miejscowego i zmów handlarzy, mających na celu obniżenie cen żywca.

Należy podkreślić że instytucja ta powstała dużym wysiłkiem burmistrza Baranowicz p. Wolnika,

*

Jak donosi Wileńska Izba Rolnicza, ostatnio zgłosiła się grupa rzeźników i masarzy m. Poznania do Dyrekcji Rzeźni Miejskiej w Wilnie z prośbą o zezwolenie na obejrzenie rzeźni i jej urządzeń.

Wyniki tej lustracji nie nadają się do opublikowania, bez uszczerbku dla autorytetu Władz Miejskich Wilna.

Eksport z terenu Ziem Płn.-Wschodn. w kwietniu

W ub. miesiącu na terenie ziem północno-wschodnich dał się zauważyć wzmożony ruch eksportowy różnych artykułów przemysłowych i rolnych.

Z wytworów pochodzenia roślinnego wyeksportowano z rejonu białostockiego 150 tonn żyta, jęczmienia i gryki do Gdańska celem dalszego reeksportowania; z Wileńszczyzny wywieziono do U. S. A. przeszło 3,5 tonn grzybów suszonych; z Wilna zaś przeszło 2 tonny różnych konserw grzybowych do Niemiec i Szwecji. Z całego terenu wywieziono 5 tonn smardzów świeżych do Niemiec i różnych ziół leczniczych na sumę około 11 tysięcy złotych do Niemiec, Czechosłowacji, Francji, Szwajcarji, Anglji, Palestyny i Belgji.

Do Anglji, Niemiec i Danji wywieziono około 120 koni wartości około 50 tys. zł. Na rynkach zbytu w tej dziedzinie odczuwa się bardzo silna konkurencja Litwy. Trzody chlewnej wywieziono do Niemiec około 250 tonn.

Wzrósł znacznie eksport szczeciny. Wywieziono do Anglji i Szwecji 1.186 klg. szczeciny (w marcu 464 klg.) i do Niemiec 9,800 klg. sierści. Rozmiary eksportu włókienniczego utrzymały się z niewielkiemi odchyleniami in minus na poziomie ubiegłego miesiąca. Faktem znamiennym jest podwyższenie o pewien odsetek cen eksportowych, co świadczy o tem, że fala depresji cen już przeszła. Ogólny eksport włókienniczy w kwietniu br. wynosił 126 tys. kg. (w marcu 138 tys. kg.) na sumę zł. 480 tys. zł. (w marcu zł. 517 tys. zł.). Największym odbiorcą był rynek południowo-afrykanski.

Obroty lnem w ubiegłym miesiącu były znacznie osłabione. Ogółem załadowano i wywieziono ca 650 tonn (w marcu 1.200 t.) włókna. Z wymienionej ilości lnu około 370 tonn (w marcu 540 t.) przypada na len trzepany i około 170 tonn (w marcu 385 t.) na reissflachs. Len trzepany eksportowano przeważnie do Francji, małe zaś ilości załadowano do fabryk krajowych, natomiast pakuły ładowano przeważnie do kraju oraz eksportowano pewne ilości do Francji i do Niemiec. Tytułem próby wysłano parę transportów włókna lnianego do U. S. A.

Załadunek włókna lnianego w kwietniu rb. z małemi wyjątkami odbywał się naogół w dobrych warunkach atmosferycznych, gdyż pogoda była przeważnie sucha i słoneczna.

Eksport papierówki odbywał się w ramach clearingu na podstawie układu gospodarczego polsko — niemieckiego. W kwietniu wywieziono ca 700 tonn (3.400 t.) papierówki świerkowej do Niemiec.

Wywóz materjałów tartych wykazał pewne ożywienie.

Wyeksportowano ca 6.000 tonn (ca 4.000 t.) tarcicy przedewszystkiem do Anglji i do Niemiec. Na rynku angielskim zanotowano wzrost zainteresowania i lepszą tendencję cen.

Eksport kompletów skrzynkowych do Indyj Brytyjskich utrzymywał się na poziomie marca r. b.

Wywieziono przeszło 5.500 m^3 (w marcu 2.100 m^3) różnych dykt. Wywoz kierowano do szeregu krajów europejskich, azjatyckich, afrykańskich i **amerykańskich**. Na rynkach zbytu zaznaczył się wzrost konkurencji ze strony Finlandji, Łotwy i ZSRR.

Zderzyły się pociągi towarowe

W dniu 19 bm. o godz. 18 na stacji Mołodeczno zderzyły się przypadkowo w czasie manewrowania dwa pociągi towarowe. Jeden wagon wyskoczył z szyn.

Doktorat honorowy w uniwersytecie Stefana Batorego

W piątek 22 maja 1936 r. o godzinie 13 w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędzie się uroczysta promocja kustosza Bibljoteki Uniwersyteckiej w Wilnie, p. **Michała Eustachego Brensztejna** na doktora nauk humanistycznych honoris causa.

—(::)—

Zjazd elektryków w Wilnie

W dniach od 30 maja do 2 czerwca r. b. odbędzie się w Wilnie VIII doroczne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Elektryków Polskich, w którem, jak zwykle **weźmie udział kilkuset inżynierów elektryków** z całej Polski. Program Zjazdu obejmuje poza sprawami formalnemi, prace w sześciu sekcjach zjazdowych, w których dyskutowane będą referaty z dziedziny elektryfikacji, rozwoju przemysłu elektrotechnicznego, trakcji elektrycznej, telekomunikacji, szkolnictwa elektrotechnicznego i zagadnień naukowych. W osobnej sekcji przedstawiony będzie w serji krótkich komunikatów pod nazwą **„Postępy polskiego przemysłu elektrotechnicznego“** — dorobek techniczny krajowych firm w ciągu ostatniego roku. Ilustracją tych komunikatów będzie **pokaz wyrobów krajowego przemysłu elektrotechnicznego.**

Zjazd i pokaz odbędą się w gmachu Uniwersytetu Stefana Batorego.

Uczestnicy Zjazdu po nabożeństwie w Ostrej Bramie i uroczystości otwarcia Zjazdu udadzą się gremjalnie na cmentarz Rossa, celem złożenia wieńca od ogółu elektryków polskich, przy urnie z Sercem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Elektrownia wileńska przygotowuje, jak się dowiadujemy, na Zjazd **efektowną iluminację miasta**. Również przygotowywane jest efektowne oświetlenie ruin zamku trockiego w związku z projektowanem zwiedzeniem Trok przez uczestników Zjazdu.

—(::)—

Zaświadczenia walutowe przy eksporcie

W związku z zakazem wolnego obrotu dewizami i towarami wywożonemi zagranicę, minister przemysłu i handlu sporządził spis organizacyj, które będą wydawać eksporterom zaświadczenia walutowe niezbędne przy wywozie. Należą do ich Polskie T-wo Handlu Kompensacyjnego w Warszawie wraz z delegaturami przy izbach przemysłowo-handlowych oraz organizacje branżowe, których pierwszy spis w liczbie 28 został wydrukowany w Monitorze Polskim, w numerze z 18 maja rb.

Firmy wywożące towary zagranicę muszą się zaopatrzyć w zaświadczenia walutowe dla przedstawienia ich do urzędów celnych. Zaświadczenia te będą wydawane przez wymienione powyżej organizacje upoważnione.

Dla otrzymania tych zaświadczeń trzeba zgłosić się do izby przem.-handlowej lub organizacji branżowej, które świadectwa wydają i wypełnić odpowiedni formularz, który będzie można tam otrzymać na miejscu.

Transporty wysłane przed 25 maja rb. nie będą musiały być zaopatrywane w zaświadczenie walutowe, o czem departament ceł powiadomił już urzędy celne (par. 15 instrukcji ministerjum skarbu z dn. 15 maja '36 r. L. D. IV 11438/336).

W każdym razie zamierzona kontrola cen eksportowych będzie możliwie liberalna i nie będzie oddziaływać hamująco na bieżący wywóz.

Rozkład jazdy autobusów

na linji

Wilno — Wilejka pow. — Kurzeniec — — Dołhinów.

Odjaz z Wilna godz. 16.30
Przyjazd do Dołhinowa g. 22.00
Odjazd z Dołhinowa godz. 2.30
Przyjazd do Wilna godz. 8.00 r.

Rozkład jazdy autobusów

na linji

Dołhinów — Głębokie — Dzisna.

Odjazd z Dołhinowa godz. 14.
Przyjazd do Dzisny godz. 20,30
Odjazd z Dzisny godz. 6.30 r.
Przyjazd do Dołhinowa godz. 13.

KURJER SPÓŁDZIELCZY

pod redakcją Edwarda Kozakiewicza

„Jednym z tych szerokich gościńców, który prowadzi od obecnego ustroju do lepszego i sprawiedliwego ładu — jest kooperacja spożywców".
Romuald Mielczarski.

Udział spółdzielczości w życiu gospodarczem Polski

Cicho i bez rozgłosu, jak każda rzecz prawdziwie wielka, — spółdzielczość polska krzepnie i rozwija się, sięgając coraz to głębiej w podstawy życia gospodarczego i społecznego kraju. Nie bez dumy możemy mówić, że blisko 3 miljony ludzi skupia dziś w swych szeregach ruch spółdzielczy. Mamy ponad 12 tysięcy różnych placówek spółdzielczych, rozrzuconych po całym kraju, które pracują nietylko nad poprawieniem sytuacji materjalnej zrzeszonych przez jak najlepsze zaspokojenie ich potrzeb, ale prowadzą systematyczną pracę społeczno-wychowawczą nad podniesieniem oświaty środowiska, rozumiejąc, że tylko światli obywatele zdolni są pracować zgodnie dla własnego dobra i lepszej przyszłości kraju.

Spółdzielczość zatrudnia zawodowo wielką armję pracowników, liczącą 25 tys. osób, a oprócz tego wiele tysięcy ludzi czynnych jest w radach nadzorczych i zarządach, pracując ofiarnie i bezinteresownie dla wielkiej sprawy odrodzenia gospodarczego i społecznego kraju.

Pewne pojęcie o sile organizacyjnej i gospodarczej polskiej spółdzielczości dają dane cyfrowe dwuch central gospodarczych tego ruchu: „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców Rz. Pol. i Związku Spółdzielni Rolniczych i Gospodarczych.

Związek „Społem" będący ogólnokrajową hurtownią spółdzielczą dostarczył w roku ubiegłym na zorganizowany rynek spółdzielczy: 3.000 wagonów soli, 1650 wagonów cukru, 2111 wag. węgla, 782 wag. nawozów sztucznych, 763 wag. mąki żytniej, 743 wag. mąki pszennej, 635 wag. cementu, 515 cystern nafty, 260 wag. ryżu, 56 wag. cykorji, 15 wag. drożdży, 12.000 skrzyń zapałek. Poza działalnością handlową „Społem" rozwija w sposób planowy własną produkcję, oraz umiejętnie rozszerza obroty w zakresie importu i eksportu towarów.

Związek Spółdzielni Rolniczych i Gospodarczych, powstały z połączenia dawnej Unji Związków Spółdzielczych w Polsce i Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych, zrzesza 4943 spółdzielni, w czem 3322 pożyczkowo-oszczędnościowych, 979 mleczarskich, 547 rolniczo-handlowych, 95 różnych. Spółdzielnie oszczędnościowe zgromadziły— 141.7 milj. zł. wkładów. Spółdzielnie mleczarskie zebrały od członków 564,1 milj. kg mleka, uzyskując za nabiał sumę 58,5 milj. zł. Rolnikom za mleko wypłacono 48,2 milj. zł. Spółdzielnie wyprodukowały 18.908.000 kg masła, — 673,4 tys. kg sera, 1.387,2 tys. kg twarogu ' 328,3 tys. kg. kazeiny. Zbiornice jaj zakupiły od rolników 194.588,3 kop jaj.

Związkowe centrale handlowe spółdzielni mleczarskich wyeksportowały — 2.696.236 kg masła.

Wpływ spółdzielczości polskiej na życie gospodarcze kraju jest znaczny. Obroty towarowe wszystkich spółdzielni przekraczają 500 miljonów ,a kapitały sięgają sumy 60 miljonów zł. Jest to już realna siła ekonomiczna, a zarazem wielki wkład ludowy w gospodarstwie społecznem Polski. Bez udziału spółdzielczości nie da się rozwiązać aktualnych zagadnień, jak nawiązanie bezpośrednich stosunków handlowych pomiędzy wsią a miastem, z ominięciem drogiego pośrednictwa, nie można będzie również myśleć o aktywizacji naszego życia gospodarczego, likwidacji bezrobocia i t. p. bez uwzględnienia spółdzielczości. Spółdzielczość polska coraz bardziej dojrzewa do samodzielnego rozwiązania żywotnych spraw w skali krajowej.

Aby należycie docenić wagę i doniosłość pracy spółdzielczej, trzeba uprzytomnić, że ruch ten dociera do samego dołu społecznego, wciągając do swych szeregów ludność najuboższą, pozostawioną swemu losowi. Te masy małorolnych lub bezrolnych, chałupników i robotników przy pomocy organizacji spółdzielczej biorą czynny udział w życiu społeczno-gospodarczem, są budowniczymi nowych form gospodarczych i nowego ustroju społecznego, opartego na zasadach sprawiedliwości ,równości i braterstwa.

Rzetelna praca dla przyszłości Polski — to praca w szeregach spółdzielczych.

A. Namieciński

Przyczyny masowego powstawania spółdzielni spożywców

Już blisko dwa lata wieś polska jest terenem żywiołowego ruchu organizacyjnego na polu spółdzielczości. Rok 1935 przyniósł 202 nowe spółdzielnie spożywców, zorganizowane niemal wyłącznie w ośrodkach wiejskich. Tempo tego ruchu stale wzrasta, o ile w styczniu i lutym roku bieżącego notowano przeciętny przyrost jednej spółdzielni dziennie, o tyle już w marcu liczba ta podniosła się do 2 spółdzielni dziennie.

Zjawisko to, będące wyrazem żywiołowego pędu ludności wiejskiej do spółdzielczości, bywa niestety wykorzystywane przez różne organizacje dla zakładania sklepów spółdzielczych dla specjalnych, a z samopomocą ludności mało mających wspólnego celów.

Ciekawej sprawie przyczyn pędu organizacyjnego mas wiejskich poświęcony jest artykuł J. Domańki, zamieszczony w ostatnim numerze czasopisma „Społem".

Autor podkreśla, że ruch organizacyjny ogarnął całe ziemie wschodnie, woj. białostockie i lubelskie oraz graniczące z tem ostatniem powiaty woj. kieleckiego, wreszcie prawie całą Małopolskę. Okazuje się więc, że główne zainteresowanie spółdzielczością spożywców okazuje t. zw. „Polska B" — część Polski o ludności biednej i zacofanych formach gospodarczych. Autor sądzi, że czynniki narodowościowe i antysemityzm niewielką grają rolę w tym ruchu o ile zaś odgrywają, to w sensie czysto gospodarczym, a nie rasowym, czy politycznym. Handel bowiem, opanowany przez Żydów wraz ze swemi zacofanemi i drażniącemi ludność metodami, najszybciej wywołuje reakcję gospodarczą. Ciekawy jest fakt, że w powiatach: radomskim, opoczyńskim i konińskim nie powstała w ostatnich latach ani jedna spółdzielnia, co wskazuje, że agitacja antysemicka nie stwarza jeszcze warunków rozwoju spółdzielczości. Liczne przykłady spółdzielni narodowościowo mieszanych i masowy ruch organizacyjny na ziemiach północno - wschodnich, gdzie świadomość narodowa jest bardzo nikła wskazuje, że i inne czynniki narodowościowe nie grają tu decydującej roli.

Głównem, zdaniem autora, podłożem masowego ruchu organizacyjnego na wsi jest radykalizacja ludności, a w szczególności młodzieży. Młodzież, bez względu na przynależność polityczną interesuje się niesłychanie żywo zagadnieniem zmiany ustroju. Jedną z najlepszych dróg do tej przebudowy w opinji młodzieży wiejskiej jest spółdzielczość.

Sklep spółdzielczy jest najłatwiejszą formą organizacji spółdzielczej wsi i ku niemu też kierują się wysiłki społecznie czynnej części ludności. Bardzo silne jest również działanie czynnika naśladownictwa. Spółdzielczość jest także ujściem dla nagromadzonej energji społecznej, która nie może znaleźć łatwego zastosowania w innych działach pracy. Jasny program, wyraźnie odcinający się od zasad gospodarki kapitalistycznej, niezależność i rozmach gospodarczy, działają również bardzo atrakcyjnie na spragnioną czynu ludność wiejską.

Program dnia spółdzielczości 7 czerwca

Uroczyste obchody Dnia Spółdzielczości zostaną zorganizowane w całej Polsce w dn. 7-go czerwca pod hasłem „Frontem do spółdzielczości".

Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości postanowił wydać z tej okazji specjalny afisz propagandowy oraz odezwę, osobne ulotki do młodzieży miejskiej i wiejskiej, tudzież do kobiet.

Wszystkie pisma spółdzielcze wydadzą numery specjalne, poświęcone dorobkowi ruchu spółdzielczego w Polsce i zagranicą.

Czynione są starania, aby w dniu tym odbyły się specjalne audycje radjowe dla ogółu spółdzielców, dla młodzieży i dla wojska.

Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych przygotowuje obchody Dnia Spółdzielczości we własnym zakresie. Obchody takie odbędą się we wszystkich formacjach wojskowych wydana zostanie specjalna ulotka do żołnierzy, w której ma być podkreślone specjalne znaczenie spółdzielczości rolniczej, a to wobec faktu, iż około 80% żołnierzy, którzy po odbyciu służby wojskowej wrócą do domów, pochodzi ze wsi.

Centralny Komitet czyni pozatem starania, aby wzorem lat ubiegłych uzyskać udział orkiestr wojskowych w obchodach lokalnych. Pozatem spodziewany jest okrężny lot propagandowy przez Polskę samolotu „Społem", ufundowanego 2 lata temu przez polską spółdzielczość spożywców z racji challenge'u międzynarodowego.

Obrady Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Warszawie

Na zaproszenie Związku Spółdzielni Spożywców R. P. „Społem", obchodzącego w roku bieżącym 25-lecie swego istnienia, Egzekutywa Międzynarodowego Związku Spółdzielczego postanowiła na ostatniem swem posiedzeniu, odbytem w Genewie, wyznaczyć najbliższe zebranie Komitetu Wykonawczego M. Z. S. na wrzesień r. b. w Warszawie.

Na porządku dziennym zebrania znajduje się szereg ważnych spraw, a więc: prace przygotowawcze i ustalenie porządku dziennego najbliższego kongresu MZS., który odbyć się ma w Paryżu, sprawa ustalenia zasad neutralności politycznej ruchu spółdzielczego, zakwestjonowanej przez spółdzielców angielskich, wreszcie sprawa ustosunkowania się do sowieckiej spółdzielczości spożywców, której ostatnie posunięcia rządu odebrały niezależność.

Na posiedzeniu komitetu wykonawczego reprezentowany będzie ruch spółdzielczy z kilkudziesięciu krajów. Pośród delegatów znajdą się najwybitniejsi działacze spółdzielczy. Wielu z nich zajmowało lub zajmuje wybitne stanowiska publiczne w swych krajach. Prezesem Międzynarodowego Związku Spółdzielczego jest p. Vaino Tanner, były premjer Finlandji.

Wrześniowe zebranie Komitetu Wykonawczego M. Z. S. będzie pierwszem zebraniem międzynarodowych władz ruchu spółdzielczego, odbytem w Polsce.

KOMUNIKAT

Wileńska Rada Okręgowa Spółdzielni Spożywców podaje do wiadomości wszystkich spółdzielni spożywców, że na Dzień Spółdzielczości 7-go czerwca będzie wysyłać prelegentów. Zapotrzebowania na prelegentów należy nadsyłać o 10 dni wcześniej pod adresem Wil. Rady— Wilno, Zaułek Rossa 3. Zapotrzebowania na ulotki, plakaty i inne materjały nadsyłać do Oddziału Związku w Wilnie.

Kalendarzyk czynności władz spółdzielni na II gą połowę maja

Do dnia 31 maja **płacić różnicę w podatku przemysłowym za ubiegły rok,** jaka wypadnie ze złożonego zeznania.

Do dnia 1 czerwca **przedpłata** w wysokości połowy kwoty, jaka przypada **od zeznanego dochodu.**

Osoby, które w terminie do 1 czerwca nie złożą zeznania, powinny uiścić połowę podatku. wymierzonego za poprzedni rok podatkowy.

Do 1 czerwca **złożyć zeznania dla wymiaru podatku przemysłowego i podatku dochodowego** za rok poprzedni. Zachować starannie dowód przesłania. W razie otrzymania nakazu płatniczego, niezgodnego z zeznaniem sporządzić odwołanie w ciągu 30 dni od daty otrzymania nakazu.

Udział spółdzielczości w uroczystościach wileńskich.

W uroczystościach żałobnych w Wilnie, wzięli również udział przedstawiciele spółdzielczości, która, jak wiadomo, zorganizowała rok temu specjalny komitet, którego celem jest czynne uczczenie pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. reprezentowany był przez **prezesa d-ra Wł. Seydlitza, dyr. A. Czachyrę** oraz przedstawicieli Związków Okręgowych. Związek Spółdzielni Spożywców R. P. „Społem" reprezentowali: **członek Rady Nadzorczej inż. H. Jeusz, dyr. St. Dippel, kier. Oddziału Związku w Wilnie — A. Namieciński.**

Przedstawiciele spółdzielczości łącznie z grupą organizacyj rolniczych złożyli wieniec.

Akademicy-strzelcy na froncie spółdzielczym.

Okręg akademicki Zw. Strzel. w zrozumieniu znaczenia ruchu spółdzielczego dla życia gospodarczego Polski, postanowił dać swym członkom możność zapoznania się kooperacją, szczególniej od strony praktycznej. Jako pierwszy z całego szeregu kursów, które zostaną zorganizowane z początkiem nowego roku akademickiego we wszystkich miastach uniwersyteckich, urządzony został w Warszawie kurs działaczy spółdzielczych. Kurs ten trwa od 1 października 1935 r., obejmując 40 godz. wykładów oraz kilkudniową praktykę w sklepach spółdzielni spożywców. W programie uwzględnione są przedewszystkiem zagadnienia praktyczne, a więc zakładanie spółdzielni, prowadzenie ksiąg, konstrukcja bilansów, towaroznawstwa i t. p. Uzupełnieniem kursu mają być praktyki wakacyjne dla uczestników. Kurs zorganizowany został przy współudziale i pomocy Spółdzielczego Instytutu Naukowego spółdzielni spożywców „Spólnota Skarbowców" oraz Związku „Społem".

Spółdzielczy ruch wydawniczy.

— **Handlowo-rolnicze śpichrze zbożowe.** Książka pod tym tytułem wyszła w opracowaniu inż. inż. L. Stefańskiego i M. Paszkowskiego, nakładem Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych. Książka ta zawiera opis 4 projektów spichrzów zbożowych inż. arch. M. Paszkowskiego, nagrodzonych na konkursie Sekcji Śpichrzowej Podkom. Inwest. przy Min. Rolnictwa i Reform Rolnych. Praca zaznajamia z charakterem śpichrzów zbożowych dla celów handlowych i ma na celu ułatwienie pracy instytucjom, organizacjom i spółdzielniom zamierzającym budować śpichrze zbożowe. Prócz technicznych opisów projektów znajdujemy w niej kosztorysy, obliczenia statystyczne oraz 7 tablic-planów i rysunków omawianych projektów.

— **Działalność wydawnicza Związku „Społem".** Dział Wydawnictw Związku „Społem" podjął w r. 1935 12 wydawnictw o ogólnym nakładzie 97.400 egzemplarzy, z czego rozsprzedano przed końcem roku 71.800.

Tabela loterji

Z DNIA 19 MAJA

I i II ciągnienie

10.000 zł. na nr.: 107675 144130

5.000 zł. na nr.: 1955 11243 83995 132318 162353 164346 179646

2.000 zł. na nr.: 10462 83268 89451 109227 123340 123946 142830 161305 162995 171894 176103

1.000 zł. na nr.: 5096 7855 10274 28128 32055 32779 35124 47693 49802 61560 63499 74971 81171 89621 102095 104818 106695 109708 115176 116041 122076 124422 131369 135365 141568 149287 153028 161504 165407 167427 169921 177783 182247

Wygrane po 200 zł.

109204 200 65 341 50 512 626 1076 293 328 436 64 87 608 901 84 2241 65 359 460 71 575 616 724 25 831 45 50 967 3358 415 553 810 66 9003 54 4180 359 527 46 92 95 610 76 741 80 991 93 5110 446 521 634 719 60 93 802 922 6217 314 403 33 501 983 7034 109 204 59 67 492 630 36 37 776 95 885 88 925 75 8089 226 29 356 609 60 91 760 918 93 9081 121 36 63 218 426 76 694 764 908 16

10037 49 105 114 259 505 32 646 98 702 46 830 911 11178 205 6 67 87 437 92 686 804 31 92 953 12073 126 53 52 315 99 457 62 571 668 95 835 939 43 69 13012 183 221 57 61 74 547 50 620 713 836 92 942 14000 7 268 428 552 714 900 2 48 89 15093 149 76 251 73 357 69 96 520 737 822 30 79 901 16020 60 231 56 58 75 399 757 875 93 910 17 17054 126 285 327 522 722 59 812 929 18049 125 314 44 88 406 643 892 901 39 51 87 19068 304 52 451 507 49 620 708 44 65 91 833 908 16

20006 98 235 97 374 525 616 22 24 843 912 61 82 93 21113 210 23 352 86 422 811 47 925 22126 42 503 701 615 832 97 980 23092 277 426 74 84 546 790 24125 85 914 357 410 578 818 55 924 25051 82 116 43 203 68 323 33 420 531 53 621 735 63 867 26087 257 85 364 643 71 75 830 27050 54 124 75 94 353 76 428 505 77 677 744 937 69 28151 95 265 78 312 485 591 623 40 934 29010 93 130 41 82 86 258 63 70 926 564 84 614 756 962

30068 184 579 618 36 732 37 833 77 914 22 31130 92 395 623 28 525 68 639 84 731 70 90 897 925 32023 135 70 91 215 55 65 409 81 521 46 90 618 725 26 72 818 29 916 85 33130 33 38 65 250 96 419 593 615 56 803 6 39 67 94 34154 67 222 516 54 619 820 4 535036 146 86 251 349 487 552 747 924 36114 727 856 72 37124 240 423 53 62 68 770 895 908 70 38021 141 881 220 38 301 10 455 79 627 39025 36 94 764 804 47 89

40119 295 793 41025 148 67 227 87 421 562 415 45 91 95 42017 59 82 119 475 551 631 746 62 89 866 922 45 43118 69 264 79 343 522 60 479 824 49 44018 36 78 263 388 463 506 677 737 811 45012 49 82 165 68 227 329 406 654 731 53 806 27 928 61 46116 98 238 50 88 401 45 61 526 95 658 92 713 20 45 858 995 47272 874 48055 219 65 415 541 653 741 877 916 49129 38 42 317 447 575 632 48 949 77.

50012 126 64 84 241 65 460 59 72 86 625 29 31 39 798 899 964 73 51006 133 53 206 61 69 80 320 403 25 44 99 833 712 928 76 84 52059 70 173 234 40 450 680 801 53010 77 155 186 243 306 59 67 82 495 601 795 836 65 54123 27 78 331 497 651 740 82 838 985 55122 266 409 645 737 836 41 56124 566 89 93 57081 121 27 245 319 634 52 891 58259 87 348 462 92 555 74 716 81 59263 76 454 568 646 925.

60024 38 110 33 73 305 25 69 480 94 532 39 60 676 707 61068 6 9304 55 563 634 771 972 62059 93 374 453 97 568 637 714 823 45 942 63280 8 497 663 894 974 64359 528 608 20 46 705 820 959 65009 328 29 447 50 696 747 950 66045 72 109 334 90 99 416 543 666 79 963 67025 282 389 400 523 31 707 33 889 68026 65 78 111 17 216 44 370 472 737 838 969 69018 192 535 80 95 602 38 40 928.

70054 69 86 199 423 55 545 647 68 710 809 83 999 71018 424 51 616 722 823 85 991 98 72487 504 20 60 70 640 87 765 988 73082 126 291 301 476 97 591 885 776 74097 368 87 468 527 42 663 705 889 956 75010 28 112 17 83 356 403 36 78 505 810.

76303 5 39 472 98 788 826 944 81 77149 235 330 56 401 535 607 815 78383 92 423 548 727 33 877 96 79140 59 402 77 629 836 62 995

80079 292 374 492 551 606 40 65 756 863 916 81053 124 73 387 500 76 981 82010 70 151 209 451 676 805 996 83015 116 223 40 401 761 97 951 84177 83 269 76 300 81 586 637 749 85067 138 47 285 304 68 566 77 636 99 743 73 86029 202 43 420 23 524 686 740 808 87012 68 138 95 206 329 97 463 563 645 88273 340 74 610 64 715 48 89034 152 91 489 503 743

90038 44 154 229 338 81 92 484 549 617 704 61 837 920 91020 48 247 326 466 607 99 968 92316 68 97 406 84 91 546 639 89 741 68 838 93012 19 394 404 628 59 927 55 94060 139 323 96 454 501 69 635 89 776 97 944 95002 81 154 295 322 511 88 615 31 794 822 55 919 96075 218 43 611 713 813 916 17 28 42 97616 26 761 850 98055 155 71 219 82 303 483 692 93 738 941 92 99219 29 413 78 675 745 852 991

100005 136 222 35 324 407 36 41 721 800 63 954 59 101034 113 16 83 248 90 434 48 653 722 40 824 25 102089 193 280 530 74 867 103037 53 147 322 25 451 606 104024 38 42 163 95 292 431 519 22 630 34 809 105061 427 522 32 60 670 763 841 929 41 106182 312 39 452 570 85 98 611 66 107159 220 30 353 64 426 533 703 885 108181 96 201 50 380 459 512 37 770 899 924 70 109114 57 260 340 402 575 92 662 741 44 859 66

110078 97 133 43 363 457 648 827 11090 196 213 70 331 56 70 464 639 885 90 976 112047 245 80 596 618 67 729 840 83 947 70 133009 54 327 625 780 91 114004 9 154 259 95 547 767 858 115002 23 66 286 347 63 435 889 116357 62 586 696 741 880 117226 335 407 27 58 671 814 56 60 92 947 118126 330 456 578 86 965 119263 432 667 99 836 956

120010 212 78 428 517 40 83 628 99 922 97 121075 104 16 287 654 796 825 83 122164 87 91 227 49 314 35 50 458 584 705 843 947 92 123103 13 246 370 503 56 666 739 868 918 79 124025 43 507 83 619 26 29 125164 93 267 460 500 67 72 77 79 780 807 47 56 126007 64 95 116 231 492 945 97 127359 80 624 42 763 967 128120 746 129214 397 498 528 623

130027 252 382 97 451 534 626 94 131170 213 313 682 92 704 91 816 71 956 84 132055 86 94 190 370 427 543 626 891 989 133015 41 91 150 200 16 345 423 748 843 910 134412 80 674 733 970 135324 82 453 516 709 10 852 54 136059 99 211 95 608 762 81 87 137011 25 38 53 267 366 616 866 69 950 58 138071 123 96 356 616 31 93 797 139044 204 40 333 457 585 678 80 923 29

140186 290 370 88 464 559 808 915 141250 69 556 76 693 887 926 54 142049 78 171 249 71 72 395 96 401 36 90 538 58 675 143094 126 401 72 614 756 821 83 971 90 144131 203 311 460 571 72 610 820 145183 517 24 39 613 70 716 948 146060 77 462 73 594 709 29 958 147008 53 66 87 122 49 322 53 70 527 84 747 98 148430 44 786 850 910 15 17 94 149569 659 63 72 764 96 829 909 98

150068 134 209 61 418 21 659 703 73 151200 40 368 488 511 97 688 977 152114 294 340 61 551 73 672 804 931 92 153000 273 78 316 68 91 424 46 89 532 616 50 728 154054 133 86 368 675 880 155047 81 92 114 81 274 521 78 796 803 49 156117 242 58 329 420 25 607 64 776 861 63 69 79 978 157038 152 252 573 619 50 735 960 158083 85 156 95 309 585 617 60 159235 434 50 550 634 39 703 24 79 811 15 26 80

160081 303 477 576 612 89 719 912 161028 76 92 157 214 435 42 45 627 746 162226 36 393 866 76 951 96 163014 178 90 204 526 41 80 906 53 164090 223 380 498 574 99 630 54 790 810 55 56 76 165045 163 221 373 88 575 622 899 166295 301 672 87 96 703 61 803 914 57 76 167059 126 39 403 678 802 949 168011 21 133 49 70 371 419 631 70 732 41 73 806 52 913 44 70 169025 99 197 242 318 71 400 537 71 77 772

170063 501 656 97 720 844 991 171023 118 82 85 261 321 28 426 505 78 629 882 172006 45 337 436 694 756 868 902 6 47 173059 84 151 71 255 98 328 92 413 30 516 59 98 635 43 77 719 830 78 174025 181 554 646 175128 58 214 344 70 416 559 652 59 80 771 72 890 941 176123 204 23 314 30 33 84 495 555 694 917 93 177176 87 307 10 453 559 657 722 30 857 89 178044 267 72 87 99 404 591 732 844 45 90 922 65 179022 205 95 478 623

180051 79 173 246 92 384 535 58 641 720 30 835 181040 211 62 72 427 37 553 92 758 852 927 95 182055 157 246 54 303 4 74 423 684 183048 91 141 89 90 211 336 80 88 550 717 836 58 84 89 974 84 184134 221 43 60 61 204 404 12 96 505 14 910 185067 519 36 70 652 712 22 48 186031 53 190 389 454 503 4 13 66 909 187043 266 92 517 98 668 848 188008 207 312 81 535 38 82 89 647 765 813 26 62 73 940 189148 284 446 512 632 734 63 874 994

190057 228 48 59 346 60 65 77 430 804 44 72 79 191068 121 48 276 488 767 902 68 192110 243 346 47 452 64 691 86 93 920 23 193126 84 200 40 323 518 689 810 194065 207 328 432 524 38 41 600

III ciągnienie

po 200 złotych

160 527 629 797 838 971 1031 87 376 882 2303 655 756 3524 809 83 988 4182 438 41 535 951 68 5543 611 788 862 97 940 7067 104 288 665 889 933 8171 333 476 541 606 56 9243 96 183 438 684 834 970 83

10013 89 94 125 329 92 11325 614 847 12771 935 13101 72 414 46 554 701 48 14310 731 60 81 83 860 921 65 15160 770 16248 69 782 811 17051 259 311 776 930 38 81 19056 147 64 705

20234 70 84 335 41 486 716 52 56 21073 320 666 931 22549 667 711 25472 611 43 83 700 835 24127 306 469 840 76 25168 26140 380 752 92 803 27263 589 722 676 78 914 86 28361 405 89 29210 90 432 608

30177 813 903 31198 374 93 587 967 32007 413 37 57 665 33083 175 251 328 423 56 65 819 26 34188 380 472 905 35338 535 36066 640 37192 654 38160 477 87 791 884 39436

40340 583 635 55 41069 97 453 58 675 743 825 42620 795 43037 75 364 481 44703 45042 246 49 979 46226 369 533 873 47018 48044 143 418 671 776 991 49077 136 244 386 56 448 565

50004 55 372 966 51007 65 244 76 490 647 715 864 992 52235 340 564 73 749 976 53761 54234 594 55024 416 832 35 968 76 56084 162 83 456 591 766 57093 115 734 40 96 58020 70 638 858 59 90 59405 693 728

60034 101 239 652 97 809 61099 163 66 295 507 614 62156 366 88 554 631 63636 718 968 64083 921 66212 436 602 67031 624 712 994 68788 69593 624 915 62

70053 107 210 957 71082 90 273 580 637 69 731 877 920 72415 73070 251 581 614 93 782 934 74021 311 88 92 442 507 46 697 722 23 826 75014 141 725 76016 146 69 225 63 375 423 25 999 77246 488 671 78068 168 356 505 927 79386 406 58 759 893

80096 432 466 736 907 39 81006 224 85 317 33 418 691 762 82079 121 703 29 850 83413 77 601 74 84077 417 681 711 85099 102 19 230 57 729 871 93 86109 87705 19 88099 110 89220 335

90223 355 551 640 987 91019 199 496 562 92157 310 18 85 609 960 93099 125 520 45 897 907 36 94242 92 350 529 95066 313 49 548 60 735 854 902 83 96245 61 338 567 698 822 97029 226 502 603 7 38 98271 770 99625 748 100099 571 639 101030 443 961 78 79 102274 616 32 90 661 966 103064 86 381 954 95 104039 72 370 512 869 998 105303 106125 99 248 329 48 596 605 890 920 107274 92 363 436 636 78 761 990 108081 260 460 557 679 712 844 109113 369 556 82

110041 188 278 316 76 499 814 88 111040 91 197 249 439 567 750 818 24 47 112078 139 307 532 909 850 113024 34 136 62 548 869 114006 678 96 922 115226 528 633 724 40 996 97 116722 74 900 117020 136 95 502 747 118078 135 39 593 665 119132 379 569 734 803 37 84 951

120515 121215 31 453 525 865 936 122059 60 196 433 99 824 937 60 96 123013 509 793 94 812 23 967 124016 170 223 537 682 125092 187 278 87 309 694 810 126026 126 214 399 901 95 127548 112 442 519 843 128121 520 40 763 129045 78 112 353 663 876 930

130101 452 94 576 643 743 940 131110 635 796 936 132081 226 50 63 79 835 133055 398 518 608 13 814 134041 452 794 827 903 135005 533 763 871 136699 713 815 137079 488 527 854 138094 735 899 139014 18 516

140652 877 911 24 141136 74 239 317 635 833 79 904 142014 139 260 69 433 571 656 715 952 77 143227 351 581 625 47 736 144332 57 664 956 145053 168 411 98 318 23 64 954 56 146076 196 327 601 803 147184 251 358 423 631 40 851 928 148249 610 149137 401 651 930

150099 121 619 827 151076 220 96 574 152278 730 815 50 901 94 153143 54 251 91 378 523 643 87 92 723 889 962 154082 155458 566 760 814 50 961 156053 325 437 558 757 157096 560 158425 569 77 830 959 159121 801 51 928 45

160160 365 488 507 73 949 161156 202 560 675 763 162074 89 386 99 590 920 163003 25 50 425 34 551 91 767 164074 375 544 602 62 66 761 836 59 978 165111 13 75 418 19 520 47 93 944 166143 265 507 98 631 827 915 90 167079 357 581 775 860 989 168136 43 515 38 637 956 92 169812

170007 9 385 760 899 171237 498 584 87 854 172251 468 590 608 974 173065 85 174 336 38 86 463 700 801 47 901 174398 412 618 80 95 175456 689 731 977 176394 482 640 805 177602 728 33 62 87 178411 504 645 858 941 179348 539 750 806 63

180036 144 781 181204 48 97 466 642 701 182017 399 766 183020 100 262 582 696 869 943 184186 332 76 411 551 678 770 86 185014 690 186013 152 411 537 77 652 86 862 910 187597 629 188842 189031 89 97 233 61 368 98 480

190193 609 975 81 191311 865 72 192060 159 427 34 795 889 193000 161 70 395 607 926 194195 536 42 660

IV ciągnienie

Stała dzienna wygrana 30.000 zł. na Nr. 16880

20.000 zł. na Nr. 24264

10 000 zł. na Nr. Nr 35126 178179

5 000 zł. na Nr. Nr. 14302 120196

2.000 zł. na Nr. Nr. 5113 9009 9343 10952 13388 35539 62587 67207 117381 119444 137893 174757 186468 189846 194359

1 000 zł. na Nr. Nr. 5527 5686 12324 25183 27003 27431 28512 32831 46255 59685 61643 61715 71486 75100 78366 78566 85590 87600 93473 95238 114594 142755 144052 151265 159390 173961 171479 174430 17631 183197 185265 186127

po 200 złotych

333 546 641 762 802 90 906 23 1122 241 542 69 77 778 2041 295 454 73 539 785 942 3215 29 421 536 59 94 600 751 85 4007 597 98 829 5236 392 619 706 6012 52 178 271 301 11 527 743 952 7505 22 48 669 705 17 47 79 849 8154 585 782 822 9156 440 517 749.

10006 139 252 11167 620 12174 489 500 1 619 791 831 51 928 13625 30 14325 538 91 609 50 15000 117 78 239 69 353 75 600 734 16299 304 631 899 17537 645 712 13 872 96 18019 100 62 395 19140 465 642 812 925.

20102 66 87 309 37 63 475 527 21014 355 427 726 880 937 22022 79 461 751 71 23187 574 725 881 24013 210 300 60 864 25008 230 422 814 26086 468 644 709 962 73 27080 224 97 700 789 43 28123 50 606 856 29024 32 188 745 865.

30082 820 33 36 770 31043 94 651 755 991 32000 327 595 33023 553 610 34043 362 525 875 948 35032 426 79 512 685 810 36016 85 86 135 58 258 583 646 37008 276 390 466 510 755 76 851 918 38051 486 544 954 39134 310 411 878 905.

40254 373 553 800 953 41259 75 470 502 976 42352 80 831 65 43314 33 74 691 884 916 44010 122 218 778 862 971 45161 99 602 727 891 46024 27 148 324 315 920 47462 700 966 48439 515 955 49362 420 599 948 57.

50067 232 498 51942 59 52012 24 237 474 557 671 53810 15 54187 659 906 55187 956 56576 60 933 45 57215 429 698 797 955 58353 509 17 702 822 48 915 59194 58 665 947.

60092 452 60 74 795 61070 495 646 710 62143 435 63040 59 231 403 574 641 901 27 64023 255 378 773 80 855 65816 66349 424 572 67071 116 205 22 708 850 68026 148 681 716 912 69122 409 556 623 971 89.

70228 744 891 968 71095 478 563 643 56 947 72681 824 58 979 73092 286 641 996 74544 865 75000 111 23 87 548 76196 200 86 538 861 77944 78453 725 73 79043 198 382 469.

80025 169 229 398 500 81192 455 649 50 82211 870 83028 279 554 59 63 738 856 57 907 84329 65 439 560 61 668 77 744 85338 464 549 86127 391 429 553 54 635 64 737 38 945 74 85 87433 547 49 737 68 813 45 70 88607 47 901 89515 741 76 826 45 83.

90105 421 760 811 965 91051 250 373 534 57 619 863 92011 139 290 923 36 76 93476 841 929 94171 577 87 820 95016 71 198 926 68 86 96144 59 78 432 527 41 867 97252 90 98318 61 542 837

100001 532 920 58 101084 589 645 893 102002 245 319 736 78 89 907 23 65 103022 205 385 463 512 601 12 58 83 961 104442 643 706 8 85 969 85 105352 486 506 864 106205 322 445 80 602 803 73 107560 108121 356 451 87 819 22 962 109083 333 692 841 110470 85 76 93 518 729 943 111253 477 763 112045 863 113019 76 202 508 56 648 89

114288 97 327 40 459 633 115107 309 53 563 86 968 74 116203 795 117068 191 289 594 118095 463 661 119044 189 367 535 919 91

120074 321 481 66 121136 82 351 493 540 122510 123237 77 375 124077 112 282 883 125046 260 301 516 720 805 935 50 126038 30 205 127014 72 737 817 128301 589 621 905 129104 9 351 85 433 44 770 817 76

130034 404 651 755 830 68 131071 381 132100 296 850 94 907 53 133062 121 209 529 660 710 942 134029 171 203 408 18 522 658 710 135050 194 256 491 500 56 769 954 136011 154 91 270 469 537 684 888 905 137046 210 519 772 910 138354 620 776 61 947 139001 6

140096 247 598 748 831 42 141100 340 623 907 142309 441 92 690 707 800 83 949 143163 499 144151 74 294 548 925 145081 157 363 415 84 594 642 43 725 971 146056 285 477 951 56 80 147083 143 388 425 590 714 827 148126 99 315 149256 59 426 589 692 892

150511 826 949 151408 152139 484 526 153037 856 901 154047 93 282 370 435 562 822 155491 527 662 773 854 156233 383 439 579 921 158074 125 159232 60 755 807

160159 81 412 630 161397 466 555 867 162059 178 89 492 504 27 798 999 163154 221 98 495 757 937 164277 372 609 43 872 165254 618 76 815 166002 102 69 314 42 695 97 767 991 167031 117 405 20 393 625 34 829 168192 492 597 622 867 169048 321 67 475 609 69 720 25 961

170083 751 85 866 171000 665 859 172266 75 81 382 409 531 44 50 93 924 173172 223 78 319 712 39 889 174600 853 904 175132 360 72 403 29 836 942 176094 125 46 208 88 475 94 502 699 945 177051 612 752 178149 91 493 948 179017 654

180018 47 186 268 308 455 504 868 181101 487 92 182379 750 183453 99 788 910 184173 306 20 891 995 185093 636 705 853 996 186414 71 954 187100 521 80 682 735 188023 221 79 189090 96 226 429 566 591 720 958

190188 354 469 512 48 775 854 930 191154 349 192150 235 436 503 96 669 803 193502 807 194055 220 55 415 639 69

Cyfry bezrobocia

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych na terenie całego kraju wynosiła według danych biur Pośrednictwa Pracy Funduszu Pracy w dniu 15 bm. ogółem 378.493 osób. Bezrobocie zmniejszyło się więc w ciągu ostatnich 15 dni t. j. od 1 do 15 bm. o 35.672 osób.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 63.511 osób.

Benzyna po 50 gr. litr dla podniesienia motoryzacji

Jak się dowiadujemy celem posunięcia naprzód sprawy motoryzacji w niedługim czasie cena benzyny ma być obniżona do 50 groszy za litr w bańkach.

Obecnie cena benzyny w bańkach wynosi 68 groszy za litr (w praktyce przeważnie 70 groszy). Zniżka wyniesie zatem — przeszło 26 procent a w porównaniu do roku 1930 kiedy benzyna kosztowała 85 groszy — przeszło 40 proc.

Zniżka będzie możliwa dzięki obniżeniu podatku na fundusz drogowy (obecnie 8,76 gr. za litr), podatku spożywczego (11,24 gr. za litr).

Obniżenie frachtów kolejowych (obecnie przewóz z Drohobycza kosztuje 7,1 groszy od litra), oraz obniżenie cen uzyskiwanych przez rafinerje (według oświadczeń przemysłu rafinerja otrzymuje za litr benzyny 26,15 groszy).

Obniżenie cen benzyny, obniżenie ceł na części samochodów oraz ulgi podatkowe dla nabywców samochodów mają być środkami podniesienia motoryzacji.

EUGENJA KOBYLIŃSKA

Pamiętnik nauczycielki

70

Schowaj się z tym wujaszkiem! To ten od krytykowania ministrów? Więc niech założy szkołę dla ministrów, a do naszego Dziadka niech się nie wtrąca. Patrzcie państwo! Marszałek zestarzał? On sam zestarzał, ten wujasek. Odrazu widać!

Żal mi się zrobiło zaczerwienionej i zmieszanej Reni, na którą dziewczynki spoglądały z wyrzutem.

— Kto jest twój wujaszek? — spytałam łagodnie.

— Major! — rzekła obrażona Renia. — I mogę wogóle głosu nie zabierać. Powiem tylko, że wujaszek życie oddałby za Marszałka.

Tu się zatrzawiła, więc Wanda zmiękła i powiedziała:

— Przepraszam cię, ale ten twój wujaszek mi się nie podoba. Zresztą ja wogóle z wujaszkami jestem na bakier. Mam ich sześciu różnego gatunku. Najmłodszy ma lat dwanaście, a najstarszy posiada czworo dzieci. Sześciu! A wszyscy do lufta! Jeden od drugiego głupszy.

— Przestań! — oburzyłam się. — No wiecie co! Zapominacie, że jestem waszą nauczycielką. Szczególnie Wanda. Za karę masz milczeć 5 minut.

Wanda buntowniczo machnęła czupryną, a Winia, która ją „adorowała", rzekła z wyrzutem:

— Wanda dlatego tak się odezwała, bo ją poniosło. Nikt nie może słuchać, jak na Marszałka mówi się, że „stary". Marszałek to jest Marszałek. Nie może być stary. A to wujaszysko powiada: zestarzał się i choruje.

Trzymałam właśnie rękę na ramieniu wujożerczej Wandy, która ten zabieg przyjęła nieprzychylnie. Była zła.

— Nic się Wandzi nie stanie, gdy trochę pomilczy — odpowiedziałam Wini. Rozumiem was. I mnie zabolały te słowa. Ale Renia przecież nie odpowiada za opinję wuja. Czy ciągle jesteś zdania, że w Polsce teraz nie niema ciekawego do roboty, Reniu?

Ale Renia była zbyt mocno obrażona, żeby się jej chciało mówić. Wyręczyła ją Winia.

— Jakto? Co za pomysł, że nic niema do roboty? A ta nędza? Analfabetyzm. No i wogóle... Trzeba coś z tem zrobić. Trzeba żeby wszystkim było dobrze.

Renia ocierała już ostatnią łezkę i starannie składała chustkę do nosa. Ona była porządna. Złożyła, wygładziła i rzekła:

— Ja już uczyłam analfabetkę. Ale ona nie chce. Uciekła.

Powstał śmiech.

— Ładnie ją uczyłaś! Wyobrażam sobie! — krzyknęła Hela.

— A żebyś wiedziała, że tak jak potrzeba. Ale to była oślica.

— Jeżeli nauczysz ze dwieście oślic czytania, to zapewne obchód ci zrobią... po śmierci twojej oczywiście — rzekła proroczo Wanda i dodała w moją stronę. — Pięć minut już przeszło.

Renia przyjęła proroctwo Wandy bez szczególnego entuzjazmu. Rzekła z wahaniem.

— Rozumiem potrzebę oświaty. Ale mnie to nie pociąga. Jabym chciała tak... z narażeniem życia. Żeby się aż gorąco robiło.

Nie! w tej Reni dziś było coś doprawdy dziwnego. Odkryła mi się w tej chwili. A że dzwonek zadzwonił niespodziewanie, oblało mię równie nagłe gorąco. Co robić? Oczywiście wyłoniłyśmy czem prędzej wniosek, że należy pracować i że w pracy też jest bohaterstwo. Postanowiłyśmy napisać domowe ćwiczenie p. t. „Jaką pracą chciałabym przysłużyć się ojczyźnie?", ale dyskusję odłożyliśmy na potem. Nie doszła ona do skutku. Zachorowałam i opuściłam kilka lekcyj. A potem dziewczęta zamknęły się w sobie, jeżeli chodziło o te sprawy. Renia miała właśnie już za sobą wieczorek, na którym grasował pewien interesujący „Zygmuntciak". Stała się teraz rozmarzona i spoglądała na świat z pobłażliwem roztargnieniem.

Poziome szkolne sprawy nie chciały zmieścić się w jej świadomości. Zresztą świat cały wyłaniał się z pod różowej mgiełki marzenia w konturach bardzo niewyraźnych. Renia zdolna była wpatrzyć się nagle w koszyk do śmieci z najczarowniejszym uśmiechem.

(D. c. n.)

KRONIKA

Czwartek 21 Maj

Dziś: Wniebowstąp, Wiktora
Jutro: Julji i Heleny P. P.

Wschód słońca — godz 3 m. 07
Zachód słońca — godz 7 m. 23

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U S. B w Wilnie z dnia 20 V. 1935 r.

Ciśnienie 761
Temp. średnia + 16
Temp. najw. + 21
Temp. najn. + 5
Opad —
Wiatr: półn.-wsch.
Tend. bar.: zniżkowa
Uwagi: dość pogodnie

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyużurują następujące apteki: 1) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31); 2) Wysockiego (Wielka 3); 3) Frumkina (Niemiecka 25); 4) Sukc. Augustowskiego (Kijowska 2).

RUCH POPULACYJNY:

— **Zarejestrowane urodziny:** 1) Bereski Witold-Józef; 2) Mozelewska Janina; 3) Macielewicz Romuald; 4) Macielewiczówna Regina 5) Wojciechowski Stanisław; 6) Janiszewska Anna Franciszka; 7) Morgensztern Dawid; 8) Michniewiczowna Antonina-Danuta.

— **Zaślubiny:** 1) Tarasiewicz Władysław — Marcinkiewiczówna Leokadja; 2) Wojciechowski Antoni — Dobrowolska Marja.

— **Zgony:** Martynelis Kazimierz, kowal, lat 51; 2) Wasilewski Augustyn-Kazimierz, lat 64; Sielicka Marja, lat 59.

PRZYBYLI DO WILNA:

— **Do hotelu Georges'a:** Sen. Michałowicz Mieczysław z Warszawy; Jaśman Artur z Warszawy; Śliwiński Andrzej z Warszawy; dr. Rolnicki Zygmunt z Warszawy; dyr. Blumfeld Leonard z Warszawy; gen. Krauss Karol z Warszawy; gen. Pik Aleksander z Warszawy; Josztowa Szczesna z Warszawy; Fularski Mieczysław, nacz. dyr. „Orbisu" z Warszawy; dr. Jouscher Karol, prof. nadzw. Uniwers. Poznańskiego; Radziszewska Janina z Warszawy.

— **Do hotelu „Europa":** Lerch Piotr z Poznania; inż. Janiszewski z Pińska; Grodzieński Lejzer z Łodzi; Chruściel Stanisław z Nowogródka; Topel Mieczysław z Warszawy; dr. Dalin Dawid z Warszawy; Igła Borys z Warszawy; inż. Pawłowski z Lidy; Kasperowicz Jan z Baranowicz; mec. Sopoćko Kazimierz z Lidy; Sokolicz Jan z Warszawy; Raczyński Jan z Warszawy; Bylański Bronisław z Wilejki; Gawrych Paul z Niemiec; Grosobel Abram z Warszawy; Grüning Artur z Łodzi; Wajsow Mahomet z Czarnego Boru; por. Janiec Eugenjusz z Warszawy; Amsterdam-Orlan Aleksander z Warszawy.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 21 maja 1935 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości pa- rytet Wilno, ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejsz. i śr. w złotych za 1 q (100 kg); len — za 1000 klg

Żyto I standart 700 g/l	13.50	14.—
„ II „ 670 „	13 —	13.50
Pszenica I „ 745 „	20 50	21.00
„ II „ 720 „	19.50	20.—
Jęczmień I „ 650 „ (kasz.)	14.50	15.—
„ II „ 620 „ „	14.—	[illegible] 4.50
Owies I „ 490 „	14.—	[illegible] 4.50
„ II „ 470 „	13.50	14.—
Gryka I „ 620 „	—	
„ II „ 585 „	—	
Mąka pszenna gatunek I—A	35.—	35.[illegible]0
„ „ „ I—B	34 —	34.50
„ „ „ I—C	32.25	32 75
„ „ „ II—E	26.75	27.[illegible]0
„ „ „ II—F	25.—	25.50
„ „ „ II—G	22.25	22 75
„ żytnia do 50%	22.50	23.—
„ „ do 65%	[illegible]0.50	21.—
„ „ razowa do 95 %	16.50	17.—
Otręby pszenne miałkie przemiału stand.	11.50	11.75
Otręby żytnie przemiału stand.	11 25	11.75
Peluszka	—	
Wyka	—	
Seradela	—	
Groch szary	—	
Łubin niebieski	9.—	9 50
Siemię lniane b. 90% f-co wag. s. zał.	34 —	34 75
Len standaryzowany:		
trzepany Wołożyn basis I	1215.—	1255.—
„ Horodziej	140[illegible] —	1430.—
„ Miory st. 216.50	1195 —	123[illegible].—
„ Traby	1280.—	1[illegible]20 —
Czesany Horodz b. I st 303.10	17[illegible]0 —	1740.—
Kądziel Horodz. „ „ „ 216.50	1270.—	13[illegible]0.—
Targaniec mocz. asort. 70/30	780.—	820.—

KOŚCIELNA

— **Pielgrzymka rzemieślników do Kalwarji.** W niedzielę 24 maja odbędzie się pielgrzymka rzemieślników i ich rodzin do Kalwarji.

W pielgrzymce wezmą udział wszystkie cechy ze sztandarami.

Zbiórka w kość. Św. Ducha w niedzielę 24 maja o godz. 7 rano. Wymarsz nastąpi po mszy św.

MIEJSKA

— **Najbliższe plenarne posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w dniu 25 b. m. Posiedzenie odbędzie się w lokalu Izby Przemysłowo Handlowej. Początek o godz. 8 wiecz.

— **Kolonje letnie dla najbiedniejszych dzieci.** Z dniem 22 b. m. rozpoczynają się kolonje letnie dla najbiedniejszych dzieci szkół powszechnych. Kolonje, wzorem lat ubiegłych, magistrat urządza w majątku miejskim Leoniszki wpobliżu Wilna. Kolonje odbywać się będą w 2 terminach, z których każdy trwać będzie 6 tygodni. W pierwszym terminie wyjedzie na kolonje przeszło 400 dzieci. Wyjazd nastąpi w dniach 22 i 23 b. m.

— **Wilno w kłębowiskach kurzu.** Na ulicach miasta, zwłaszcza na tych, na których prowadzone są roboty, unoszą się kłęby kurzu. Przechodnie starają się mijać te ulice jaknajszybciej. Stan ten z nastaniem lata trwa u nas zazwyczaj niezmiennie. Wydaje się dziwnem, że władze nie zmuszą dozorców do częstszego polewania ulic i chodników. Polewać ulice raz jeden — to stanowczo za mało.

—**Za daleko posunięta oszczędność**. Polityka oszczędnościowa magistratu jest ogólnie znana i nieraz wilnianie muszą, niestety, odczuwać ją na własnej skórze. Bezwzględny jest zato magistrat w ściąganiu podatków i wszelkich świadczeń miejskich. Jakość jezdni wileńskich jest już przysłowiowa. Ostatnio władze miejskie zaczęły również wprowadzać oszczędność w oświetleniu nawet pryncypalnych ulic. Od kilku już dni zaraz po godz. 11-ej wiecz. większość lamp gaśnie i ulice oświetlane są tylko nielicznemi, gdzieniegdzie palącemi się lampami. Na stan ten wpływają do nas skargi z prośbą o poruszenie tej sprawy i zaapelowanie do magistratu, aby nie odbierał światła tym nielicznym ulicom, które z niego korzystają.

Nie trzeba dodawać, że skąpe oświetlenie nadaje śródmieściu ponury wygląd i ułatwia szumowinom wywoływanie burd i awantur.

WOJSKOWA

— **Kto staje przed Komisją Poborową.** W najbliższym dniu przeglądu poborowych rocznika 1915 dn. 2 b. m. przed Komisją Poborową winni stawić się poborowi z nazwiskami rozpoczynającemi się na literę S. zamieszkali w obrębie I i II komisarjatów P. P.

Komisja Poborowa urzęduje w lokalu przy ul. Bazyljańskiej 2 od godz. 8-ej rano.

ARTYSTYCZNA

— **Wystawa Rzeźby Leony Szczepanowiczowej** codziennie otwarta od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczór. Wystawa trwać będzie do 15 czerwca b. r. Wstęp 49 gr. Wycieczki 25 gr. Szkolne 10 gr.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Prywatna VI klasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna** „Dziecko Polskie", Wilno ul. Mickiewicza 11 m. 11 przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie w godz. 13—15. Rutynowane siły nauczycielskie. Troskliwa opieka.

— **Pryw. Koedukacyjna Szkoła Powszechna i Przedszkole „Promień".** Wiwulskiego 4, przyjmuje zapisy na rok szk. 1936—37. Higjeniczne warunki, własne boisko, bezpłatne komplety francuskiego. Kwalifikowane siły z uniwersyteckiem wykształceniem. Z 6 kl. dzieci wstępują do gimnazjum. Opłaty przystępne. Kancelarja — Wiwulskiego 4—6, czynna codziennie w godzinach od 11 do 13. Informacyj o zapisach do filji Szkoły i Przedszkola „Promień" na Zwierzyńcu udziela kancelarja przy ul. Witoldowej 35-a, codziennie od godziny 12—13.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **KLUB WŁÓCZĘGÓW W WILNIE.** W piątek dnia 22 bm. odbędzie się w lokalu przy ul. J. Jasińskiego 6 (mieszkanie pp. Wiernsz-Kowalskich) 209 zebranie Klubu Włóczęgów. Początek o godz. 20-ej. Na porządku dziennym referat p. Tomasza Zana z Dukszt p. t. „Życie społeczne u zbiegu trzech granic północnych".

Wstęp dla członków Klubu i kandydatów oraz zaproszonych gości. W sprawie zaproszeń udziela się informacji przy tel. 16—90 w godz. 17—19 codziennie.

— **Polskie Katolickie T-wo Opieki nad Dziewczętami** zawiadamia o sprawozdawczem dorocznem zebraniu, które ma się odbyć 23 maja o godz. 18 w lokalu T-wa Kred. m. Wilna przy ul. Jagiellońskiej 14. Jednocześnie zostanie wygłoszony referat przez p. Halinę Siemieńską z Warszawy, delegatkę polską na Kongresy Międzynarodowe Kom. Walki z handlem kobietą i dzieckiem. Zarząd prosi osoby interesujące się działalnością Towarzystwa o przybycie

— **Zebranie Towarzystwa Literackiego** im. Adama Mickiewicza odbędzie się w sobotę 23 maja o g. 6-ej pp. w lokalu Seminarjum Polonistycznego U. S. B. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym odczyt mgr. Leona Sienkiewicza: „O reformie polonistyki uniwersyteckiej ze stanowiska szkoły średniej". Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— **Związek Zaw. Pracowników Miejskich m. Wilna.** Zarząd Związku Zaw. Pracowników Miejskich m. Wilna podaje do wiadomości kol. kol., że termin Walnego Zgromadzenia wyznaczony na dzień 23 maja 1936 r. przesuwa się na dzień 2 czerwca 1936 r. z tym samym porządkiem dziennym.

Walne Zebranie w dniu 2 czerwca b. r. w pierwszym terminie o godz. 18-ej, w drugim terminie o godz. 18.30 odbędzie się w Teatrze Miejskim na Pohulance. **Zarząd.**

Rozwiązanie Klubu Dyskusyjnego

Starosta Grodzki decyzją z dn. 20 b. m. rozwiązał klub dyskusyjny inteligencji w Wilnie. Jak wiadomo, klub ten przed tygodniem został zawieszony za działalność zagrażającą bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— **Komunikat Związku Pań Domu.** W dn. 4, 5 i 6.VI odbędzie się w Warszawie Zjazd Delegatek Oddziału ZPD. Pożądany jest liczny udział w Zjeździe członkiń Oddziału Wileńskiego. Wszelkich informacyj udziela i zapisy przyjmuje Wał. Oddz. ZPD w dniu 22 b. m. (piątek) od godz. 5—7 w lokalu Zamkowa 8—1.

Tamże w dniu 26 b. m. o godz. 5 odbędą się ilustrowane pokazami pogadanki p. Ireny Sawickiej i p. Jadwigi Siedleckiej p. t. „Wyjeżdżamy na lato".

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— **Angielscy goście.** We wtorek przybyli do Wilna, przejazdem do Anglji, lord Marley z małżonką w towarzystwie działaczy warszawskiego „Ortu" (Tow. krzewienia pracy zawodowej i rolnej wśród Żydów) dr. J. Kruka i inż. I. Jaszuńskiego. Goście zwiedzili gimnazjum żydowskie, żyd. szkołę techniczną, szkołę rolniczą i t. p. Wieczorem odbyła się w sali Konserwatorjum akademja, na której przemawiali lord i lady Marley. Po akademji odbył się w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego bankiet na cześć gości.

Wczoraj zwiedzili goście angielscy miasto i Żyd. Instytut Naukowy. Wieczorem opuścili Wilno. (m)

— **Żałobne nabożeństwo.** Wczoraj w dzień pogrzebu N. Sokołowa przerwana została o godz. 12 nauka we wszystkich hebrajskich szkołach. W sjonistycznych instytucjach nie pracowano. O godz. 6 wiecz. zamknięte zostały na znak żałoby sklepy żydowskie. O godz. 7 odbyło się w głównej synagodze żałobne nabożeństwo, które odprawił rab. Fryd przy asyście chóru synagogalnego. (m)

NADESŁANE.

— **Prawdziwą biesiadą artystyczną** jest program Cyrku „Arena", składający się z 20 przebojowych atrakcyj światowej sławy. Karkołomna jazda na rowerze po schodach, fenomenalny żongler p. Ray, węgierska grupa trampolinistów i dotąd niewidziany siłacz-komik p. Eders oraz wiele innych mistrzów sztuki cyrkowej daje publiczności faktycznie tyle emocyj, że szkoda nie skorzystać z takiej okazji oglądania programu, zwłaszcza że ceny wstępu są istotnie minimalne.

Na wileńskim bruku

W CZYICH RĘKACH ZNAJDUJE SIĘ DZIECKO ZŁODZIEJKI?

Przed kilku dniami zgłosiła się do III Kom. niejaka Helena Herasimowiczowa zam. przy ul. Wejtowskiej 4 i złożyła meldunek o porwaniu jej dziecka. Herasimowiczowa twierdziła, że opuszczając z tygodniowem dzieckiem szpital św. Jakoba, przypomniała sobie, już będąc na ulicy, że nie załatwiła pewnych formalności w kancelarji szpitala. Poprosiła więc przygodnie spotkaną kobietę, by na chwilę zaopiekowała się dzieckiem, zanim nie załatwi sprawy. Gdy powróciła, kobiety z dzieckiem nie było. Meldująca twierdziła stanowczo, że dziecko jej porwano.

Wczoraj Herasimowiczowa znowu zgłosiła się do policji i odwołała swoje poprzednie zeznania. Twierdzi, iż oddała dziecko na wychowanie pewnej kobiecie, której adresu nie wie. Kobieta powinna była się zgłosić do niej, lecz dotychczas nie zgłasza się.

Herasimowiczowa notowana jest w policji jako zawodowa złodziejka. Była już dwukrotnie karana więzieniem za kradzieże: raz na trzy lata i raz na 1 rok. (c).

RADJO

WILNO.

CZWARTEK dnia 21 maja 1936 r.

9.00: Czas i pieśń; 9.03: Hej ty Wisło — suita ludowa Marjana Rudnickiego; 9.35: Dziennik por.; 9.45: Program dz.; 9.55: Schubert „Ave Maria"; 10.00: Transm. nab.; 10.50: Utwory Ryszarda Wagnera; 11.42: Próby polowe psów myśliwskich; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Życie kulturalne; 12.15: Koncert. W przerwie: „Legjon Mickiewicza we Włoszech", fragm. pow.; 14.00: Muzyka z płyt; 14.20: Koncert życzeń; 15.00: Zwróćmy uwagę na nasze zielarstwo; 15.10—15.40: Pieśni różnych narodów; 15.40: Jak unikać krzywdy własnej; 15.45: W gościnie u żołnierza rolnika; 16.00: Święto Zuchów Chorągwi Warszawskiej; 16.15: Wiązanka melodyj; 16.45: Cała Polska śpiewa; 17.00: Wojsko i pokój; 17.15: Wesoły Wiedeń; 18.00: Pogadanka aktualna; 18.10: Recital organowy; 18.30: Zgadnij kto gra i śpiewa; 19.00: Przegląd litewski; 19.10: Nasze suknie na lato; 19.25: Audycja życzeń dla dzieci; 19.45: Koncert rekl.; 19.55: Wiad. sportowe; 20.00: Wśród tańca i śpiewu; 20.45: Dziennik wiecz.; 20.55: Obrazek z Polski; 21.00: Prem. kom. Aleksandra Fredry „Koncert"; 21.35: Nasze pieśni; 22.00: Wiad. sportowe; 22.15: Koncert kameralny; 22.45: Wiad. met. 22.50—23.30: Muzyka taneczna.

PIĄTEK dnia 22 maja 1936 r.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka do gimn.; 6.34: Gimn.; 6.50: Muzyka; 7,20: Dz. por.; 7.30: Program dz.; 7,30: Giełda roln.; 7.40: Muzyka z płyt: 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Audycja dla pobor.; 8.30—11.57: Przerwa; 11.57: Czas 12.00: Hejnał; 12.03: Dziennik połudn.; 12,15: Audycja dla szkół; 12,40: Muzyka salonowa; 13.10: Chwilka gosp. dom.; 13.15: Z rynku pracy: 13.20: Muzyka popularna; 14.15—15.15: Przerwa; 16.15: Odcinek powieściowy; 15 25: Życie kulturalne; 15.30: Z ulubionych oper Pucciniego: 16.00: Pogadanka dla chorych; 16.15: Koncert w wyk. Ork. T. Seredyńskiego; 16.45: Audycja dla dzieci; 17.00: Minuta poezji; 17.20: Recital fortepianowy; 17,50: Poradnik sportowy; 18.00: Chór Juranda; 18.30: Program na sobotę; 18.40: Piosenki; 19,00: Ze spraw litewskich; 19.10: „Przednówek i carski rubel" — pog. Jana Hopki; 19.25: Koncert reklamowy; 19.35: Wiadomości sportowe; 19,40: Wywiad z ok. jubileuszu Klubu Sport. „Wisła"; 19,50: Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami; — Koncert symf.: Dzien. wiecz.; W przerwie obrazek z Polski; 22,30: Skrzynka techn.; 22 45. Wiad. met.: 22.50—23.30: Muzyka taneczna.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **Popołudniówka.** Dziś w czwartek dn. 21 maja o godz. 4 ujrzymy na przedstawieniu popołudniowem świetną komedję Feketego „Trafika pani generałowej — po cenach propagandowych.

— **Wieczorem o godz. 8 „MATURA"** W. Fodora (przekład Ireny Grywińskiej). Ceny propagandowe.

— **Jutrzejszy występ STEFANA JARACZA w Teatrze na Pohulance.** Jutro, w piątek dn. 2 maja Warszawski Teatr Ateneum rozpoczyna gościnne występy na czele ze swym twórcą i kierownikiem Stefanem Jaraczem, który ukaże się w głównej roli w sztuce W. O. Somina „ZA MACH". Ceny miejsc specjalne.

— **Otwarcie sezonu letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim.** W sobotę dnia 23 maja o g. 8 min. 15 w. odbędzie się otwarcie Teatru Letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim komedja „WIOSENNE PORZĄDKI".

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy JANINY KULCZYCKIEJ.** Dziś wspaniała op. Lehara „CAREWICZ", która na każdem przedstawieniu gromadzi liczną publiczność oklaskującą wszystkich wykonawców z J. Kulczycką, S. Bestani, K. Dembowskim, M. Tatrzańskim, W. Szczawińskim i Wyrwicz-Wichrowskim na czele.

— **Dzisiejsza popołudniówka po cenach propagandowych.** Dziś po cenach propagandowych grana będzie raz jeszcze przemiła komedja muzyczna „Trafika pani generałowej".

REWJA W SALI MIEJSKIEJ.

Dziś, 21 maja br. w dalszym ciągu program rewjowo-wodewilowy w 3 częściach z udziałem: Mary Żejmówny i Witolda Rychtera p. t. „ZŁOTA PODWIĄZKA".

Codz. 2 przedstawienia o godz. 6.45 i 9.15

Aresztowanie piromanki

Onegdaj donieśliśmy o tajemniczych próbach podpalenia domu Doby Jospowej przy ul. Wiłkomierskiej 49. Nieuchwytny podpalacz podkładał dwukrotnie pod drzwiami mieszkań przesycone naftą szmaty i kawałki drzewa i rozniecał ogień. Jedynie szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczać, że próby podpalenia nie odniosły skutku.

Po ostatnim zamachu policja przedsięwzięła energiczne kroki celem wyjaśnienia tajemnicy. Dochodzenie doprowadziło do zatrzymania podpalaczki.

Okazała się nią jakaś kobieta w średnim wieku, zamieszkała w sąsiedniej posesji. Niewiasta ta w swoim czasie była już poszlakowana o podpalania. Rewizja przeprowadzona w jej mieszkaniu dała niezbite dowody jej winy. Znaleziono bowiem kawałki drzewa oraz szmaty takie same, jakich używał sprawca nieudanych podpaleń.

Ciekawą okolicznością jest to, że zatrzymana nie ma powodów mścić się na Jospowej. — Przynajmniej tak twierdzą poszkodowana oraz sąsiedzi. Powstaje wniosek, że ma się w danym wypadku do czynienia z przejawem znanej choroby t. zw. piromanji. Osobnicy ulegający tej chorobie odczuwają nieprzepartą chęć podpalania. Jest to rodzaj zboczenia seksualnego. (c).

Niesamowity zamach samobójczy

Bolesław Sienkiewicz jest stolarzem i mieszka z żoną przy ulicy Nowogródzkiej 121. Wczoraj pomiędzy małżonkami wynikła ostra kłótnia. Sienkiewicz tak się tem przejął, że postanowił odebrać sobie życie. Zaopatrzywszy się w benzynę i zapałki, udał się Sienkiewicz do ogrodu, oblał siebie benzyną i podpalił się.

W okamgnieniu stanął w płomieniach.

Przechodnie zauważyli biegnącego po ogrodzie człowieka objętego płomieniami. Niezwłocznie pośpieszyli z pomocą. Desperat doznał bardzo ciężkich poparzeń. Karetka pogotowia ratunkowego przewiozła niesamowitego desperata w stanie groźnym do szpitala. (c).

Magistrat zniósł stragany na rynku Łukiskim

Wczoraj w nocy magistrat zniósł wszystkie stragany drobnych handlarzy na rynku Łukiskim. Ogółem rozbiórce uległo przeszło 60 straganów.

Jak się dowiadujemy, magistrat nie zamierza wybudować straganów na nowym rynku Łukiskim.

Zniesienie straganów wśród drobnych handlarzy rynkowych wywołało wielkie rozgoryczenie.

Ze względu na ewentualny opór straganiarzy do rozbiórki straganów przystąpiono nad ranem. Mimo to na placu wkrótce zebrał się tłum. Znaleźli się również złodzieje, którzy zaczęli rozkradać drzewo. Wobec tego z komisarjatu wysłano oddział policji, który pilnował porządku.

Podczas rozbierania straganów z nor powyłaziły setki myszy i szczurów, które rozbiegły się po całym placu. Narazie rozebrano wszystkie stragany, za wyjątkiem dużego miejskiego t. zw. „ratusza“ w którym znajdowała się waga miejska. Rozbiórka tego straganu odbędzie się jutro.

Nie obeszło się również bez nieszczęśliwych wypadków. Jeden robotnik i przygodnie stojący wpobliżu chłopak zostali ranni. Samochodem magistrackim przewieziono ich do ambulatorjum pobliskiego szpitala, gdzie udzielono im pierwszej pomocy.

Przymrozki nocne w okolicach Wilna

Z okolic Wilna donoszą, że w bież. tygodniu notowano nocami silne obniżenia temperatury, dochodzące do 3 st. poniżej zera. Przymrozki te szczególnie dały się odczuć ogrodom warzywnym. W niektórych miejscowościach zostały zwarzone skutkiem mrozu pomidory, ogórki a nawet ziemniaki.

W jednym z majątków pod Wilnem w pow. wileńsko-trockim zniszczone zostały plantacje pomidorów w ilości około 4000 krzaków. Ogrodnicy wileńscy, zwłaszcza na przedmieściach, chronili przed mrozem młode warzywa rozpalając nocami ognie.

Pożar suszarni

W dniu 18 bm. o godz. 10 w majątku Horki, gm. mikołajewskiej, pow. dziśnieński, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, spaliła się suszarnia wartości około zł. 1000. — Poszkodowany jest skarb państwa, ponieważ ośrodek majątku Horki wraz z zabudowaniami zmarły właściciel Cezary Meduniecki zapisał na własność skarbu państwa.

Samogon

16 bm. u Al. Zieniewicza w Girewiczach, w pow. mołodeczańskim ujawniono aparat go rzelniczy w pełnym ruchu. Aparat i samogon zakwestjonowano.

W dniu 17 bm. u Jakuba Orłowskiego, kol. Krupszczyzna, gm. rakowska, znaleziono pół litra samogonu, który skonfiskowano.

Biedak nie miał się czem pochmielić!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Ludwik Jankowski.